REJESTRACJA MAJĄTKÓW ŻYDOWSKICH

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, sobota 19 listopada 1938 r. | Codziennie korespondencja z prowincji | Nr. 319

Większości frontu ludowego nie da się już zmontować

Organizacje prawicy francuskiej

proponują współpracę z wszystkimi ugrupowaniami politycznymi

Paryż, 18. 11. (PAT) Sprawa przedłużenia kadencji Izby deputowanych, której pozostaje do nowych wyborów półtora roku, została postawiona oficjalnie na porządku dziennym życia politycznego Francji. Postawił ją otwarcie jako jedną z ewentualności premier Daladier na posiedzeniu zarządu partii radykalnej, a jednocześnie wystąpiła z tą kwestią jako z warunkiem ewentualnego swego udziału w nowej większości rządowej najliczniejsza organizacja i grupa parlamentarna prawicowa, t. j. federacja republikańska.

Sprawa przedłużenia kadencji Izby jest wynikiem z jednej strony rozbicia się dotychczasowej większości parlamentarnej frontu ludowego i konieczności utworzenia nowej większości rządowej w parlamencie, a z drugiej strony konsekwencją planu naprawy sytuacji finansowej i gospodarczej, który dla swej skuteczności wymaga konsekwentnej i energicznej realizacji przez dłuższy okres czasu. Po rozbiciu frontu ludowego i po dekretach, wydanych ostatnio przez rząd Daladier, stało się rzeczą oczywistą, że dawna większość frontu ludowego ciążby nawet z wykluczeniem komunistów nie da się skleić na nowo.

Socjaliści uchwalili podjęcie szerokiej i najenergiczniejszej kampanji na terenie całego kraju przeciwko całemu planowi finansowemu. Organizacje prawicowe stanęły na stanowisku, że na półtora roku przed nowymi wyborami, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności, która musiałaby się roz ciągać nie tylko na nowy plan finansowy, ale także zmusiłaby ich do zdania sprawy przed krajem za konsekwencje całej dotychczasowej polityki gospodarczej wewnętrznej i międzynarodowej przeszło trzyletnich rządów frontu ludowego.

Organizacje prawicy oświadczyły zatem, że wyciągają dłoń ku wspólnej pracy z wszystkimi ugrupowaniami politycznymi i parlamentarnymi z wykluczeniem stronnictw, stojących na stanowisku walki klas, a więc z wyjątkiem komunistów i socjalistów, pod warunkiem jednakże, że większość nowa będzie mogła sprawować władzę przez okres dłuższy niż końcowy półtoraroczny okres Izby obecnej.

Sprawa nie jest jeszcze ostatecznie wyjaśniona, ponieważ nawet pewne grupy prawicowe, jak np. t. zw. partia społeczna płk. de la Roque gwałtownie protestuje przeciwko przedłużaniu kadencji Izby obecnej, uważając, że byłoby to zarządzenie niekonstytucyjne. Partia płk. de la Roque liczy bowiem, że w razie nowych wyborów przeprowadziłaby do Izby bardzo poważną liczbę deputowanych.

Po zagadnieniu przedłużenia Izby federacja republikańska p. Marina stawia jako warunek współpracy w nowej większości rządu, poza przedłużeniem kadencji Izby obecnej, również 2 punkty, a mianowicie: wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej, któraby uniezależniła grupy i stronnictwa od sojuszów wyborczych.

Pierwsze posiedzenie Sejmu

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) W kołach sejmowych rozeszła się pogłoska, że sejm został zwołany na 28 b. m. Pierwsze posiedzenie sejmu ma się odbyć podobno 30 b. m. lub 2 grudnia.

Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) Dnia 17 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa W. Byrki. Na posiedzeniu tym Rada wysłuchała sprawozdania Dyrekcji z działalności Banku w październiku b. r.

Rekonwalescencja królowej Maud

Londyn, 18. 11. (PAT) Stan zdrowia królowej norweskiej Maud, która poddała się operacji, jest całkowicie zadawalający.

Arciszewski — kandydatem PPS na prezydenta Warszawy

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) W kołach zbliżonych do PPS utrzymują, że partia ta ma zamiar na stanowisko prezydenta m. Warszawy wysunąć demonstracyjnie p. Arciszewskiego. W kołach partji zdają sobie oczywiście sprawę z tego, że kandydatura ta ma minimalne szanse.

Propaganda przedwyborcza Str. Narodowego

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) We wszystkich miastach, objętych wyborami do samorządu, Stronnictwo Narodowe prowadzi ożywioną działalność. Str. Nar. kładzie podobno szczególny nacisk na wybory w Poznaniu i Łodzi.

Partia zjednoczenia narodowego

rozpoczyna polityczną odbudowę Czechosłowacji

Praga, 18. 11. (PAT.) Wczoraj ogłoszony został manifest nowo tworzącej się partii jedności narodowej.

W skład stronnictwa wchodzą: partia agrariuszy, partia narodowo - socjalistyczna, partia żywnostników, partia zjednoczenia narodowego, partia katolików czeskich z wszystkimi swymi organizacjami i liga narodowa.

Manifest zwraca się z apelem do narodu czeskiego w sprawie powołania do życia nowego ruchu nacjonalistycznego, którego zadaniem będzie przebudowanie państwa. Nowy ruch dąży do tego, aby wszystkie narodowe siły zcśrodkować w „demokracji autorytatywnej". Ruch chce wytworzyć większość parlamentarną, która będzie współpracowała z rządem. Tym stosunkom politycznym będzie odpowiadała nowa ordynacja wyborcza, która uniemożliwia rozbicie narodu na drobne grupy polityczne. Polityka zagraniczna będzie starała się o to, aby republika żyła w przyjaźni z wszystkimi państwami, przede wszystkim zaś z najbliższymi sąsiadami. Szkoła będzie narodowa i wyznaniowa. Wychowanie i życie będzie przesiąknięte duchem tradycji św. Wacława. Specjalnym zadaniem będzie uregulowanie kwestii emigracyjnej, a przede wszystkim żydowskiej.

Dla wprowadzenia w życie zapowiedzi manifestu, ustanowiony będzie specjalny komitet, który przeprowadzi rozwiązanie stronnictw, wchodzących w skład nowej partii jedności. Na czele komitetu organizacyjnego partii jedności narodowej stoi poseł Beran wraz z 15 przedstawicielami z pośród stronnictw, oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Znaczenie nowego dekretu prasowego

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.) Korespondent wasz dowiaduje się, iż — wbrew pogłoskom lansowanym przez sfery demokratyczno-liberalne i żydowskie — w nowym dekrecie prasowym, który ma się ukazać w ciągu najbliższych dni, nie zajdą żadne zasadnicze zmiany. Możliwe są tylko pewne poprawki redakcyjne bez większego znaczenia. Nowy dekret prasowy, o którego szczegółowych postanowieniach doniosłem wczoraj, jest wydarzeniem dużej wagi i przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu prasy polskiej przez gwarancje większej, niż dotychczas, odpowiedzialności za słowo drukowane.

Samodzielny udział opozycji

w wyborach samorządowych

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) Ze sfer zbliżonych do Stronnictwa Ludowego dowiadujemy się, że stronnictwo to idzie do wyborów samorządowych bezwzględnie samodzielnie. Obecność na niektórych listach, miejskich np. prof. Kota w Krakowie, nic świadczy o jakimkolwiek pakcie z innymi stronnictwami, a w szczególności z PPS. Wobec tego wiadomości o porozumieniu, jakie miało być rzekomo zawarte między Stronnictwem Ludowym a PPS w sprawie wyborów samorządowych nie odpowiadają prawdzie, zwłaszcza że umiarkowane prawicowe elementy Stronnictwa Ludowego wypowiadają się przeciw łączeniu się z socjalistami.

Wobec tego do wyborów samorządowych odrębnie pójdą trzy główne stronnictwa opozycyjne, t. j. Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Ludowe i PPS.

Odznaczeni współpracownicy „Dziennika Polskiego"

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) Premier Sławoj-Składkowski w uznaniu zasług w pracy wydawniczej, dziennikarskiej i zawodowej nadał Srebrny Krzyż Zasługi b. kierowniczce administracji „Dziennika Polskiego" p. Ewie Koniecznej-Hrabykowej, oraz redaktorce „Dziennika Polskiego" p. Marii Orzechowskiej. Bronzowy Krzyż Zasługi otrzymał woźny „Dziennika Polskiego" Jan Brona.

Niedziela dnia 20 bm. — Dzień Polskiego Białego Krzyża!

Projekty nowych dekretów
przyjętych przez Radę Ministrów

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu P. Prezydenta R.P. o rozciągnięciu prawa o notariacie na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego.

Równocześnie Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu P. Prezydenta R.P. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych przepisów prawa cywilnego i handlowego na odzyskane ziemie Śląska Zaolzańskiego.

Wreszcie Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu P. Prezydenta R.P. o rozciągnięciu prawa o ustroju adwokatury na odzyskane ziemie Zaolzia.

Hitler na pogrzebie zamordowanego v. Ratha

Berlin, 18. 11. (PAT.) Wczoraj w południe odbył się w Duesseldorfie pogrzeb zamordowanego w Paryżu sekretarza ambasady v. Ratha.

Na pogrzeb przybył z Berlina kanc. Hitler w towarz. szefa prasowego Rzeszy dra Dietricha i sekretarza stanu Hanke.

Ostatnia droga do Ankary
prezydenta Turcji

Ankara, 18. 11. (PAT.) Pociąg specjalny, wiozący trumnę ze zwłokami prezydenta Kemala Ataturka, przybędzie do Ankary w niedzielę rano. Na dworcu obecny będzie prezydent Ismet Inonu, członkowie rządu, oraz delegacje oficerskie. Honory wojskowe odda batalion piechoty.

Trumna będzie przewieziona na lawecie armatniej do gmachu zgromadzenia narodowego, gdzie zostanie wystawiona na katafalku na widok publiczny. Podczas eksportacji z dworca, artyleria odda salwę honorową 10 strzałów.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek z udziałem prezydenta, rządu, generalicji, wojska, delegacji zagranicznych. — Eskortę honorową przy trumnie będzie stanowiło 12 generałów.

Kto wygrał?

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.) W wczorajszym ciągnieniu Loterii Klasowej padły m. in. nast. większe wygrane:

5.000 zł. na nr. 46837 52515 131311,

2.000 zł. na nr. 51036 11227 58128,

1.000 zł. na nr. 1639 77096 111143 134919,

500 zł. na nr. 31400 34736 44002 48364 138235,

250 zł. na nr. 3667 20632 44753 52294 74360 81651 82426 89471 91440 92837 119074 119151 121741 122765 123516 128308 132827 658 139876 149880.

———

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dzielnicach południowych zachmurzenie duże i miejscami zanikają opady. Na pozostałym obszarze kraju po mglistym lub chmurnym ranku większe przejaśnienia. Chłodniej, nocą przymrozki. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

Losowanie 4 proc. Pożyczki
Konsolidacyjnej

W środę, 16 bm., w pierwszym dniu ciągnienia 4-proc. Państwowej Pożyczki Konsolidacyjnej 1936 r. wygrane padły na numery:

Obligacje po 10.000 zł.: 1125 1222 1649 1722 2249 2660 2973 3137 3201 3379 3697 4416 4432 4478 4460 4818 4892 5158 5602 5601 5775 5777 5758 5975 6931 7255 7499 8045 8080 8082 8367 8809 9030 9163 9953 10006 10718 10721 11179 11432 12041 12373 12584 12587 12719 12879 13056 13543 13561 13719 14158 16087 16378 16579 17510 17941 18442 18675 19303 19308 19519 19867 20617 20207 20252 20251 20588 21252 21259 21409 21973 22183 22247 22476 23363 23473 23532 23748 23971 24048 24355 24408 24546 25245 25540 25712 25980 25954 27292 27824 27959 28244 28567 28645 28764 28907 28949 29543 29887 30294 30464 30582 31192 31226 31324 31787 31946 32251 32413.

Obligacje po 5.000 zł. na nry od — do: 271 — 2 1371 — 2 2957 — 8 3883 — 4 4511 — 12 4861 — 2 5113 — 4 5275 — 6 5729 — 30 7297 — 8 7931 — 2 9527 — 8

Obligacje po 1.000 zł. na nry od — do: 2241—50 6601—10 8021—30 8631—70 9161—70 13421—30 22591—600 30351—60 30611—20 36441—50 36531—40 45281—90 48321—30 48841—50

Obligacje po 500 zł. na nry od — do: 31941 — 60 42981 — 43000 51361 — 80 52481 — 500

Obligacje po 100 zł. na nry od — do: 901 — 1000 101101 — 200 45101 — 200 68891 — 900 89001 — 100 100701 — 800 128001 — 400 136401 — 500 138501 — 600 149001 — 100 168101 — 200 176801 — 900 292901 — 293000 297301 — 400 303901 — 304000 333001 — 100 347101 — 200 386601 — 700 387701 — 800 388601 — 700 439001 — 100 476001 — 100 476801 — 900 488701 — 800 532101 — 200 559101 — 200 650501 — 600 676701 — 800 716001 — 717000 744601 — 700 775101 — 200 776401 — 500

Obligacje po 50 zł. na nry od — do: 115401 — 600 115801 — 116000 126201 — 400 176601 — 800 188001 — 200 200401 — 600 352401 — 600 360601 — 800 776201 — 400 700601 — 800 795001 — 200 808401 — 600 809401 — 600 952001 — 400 980801 — 981000 108801 — 108900 1033601 — 800 1136801 — 1137000 1242601 — 800.

Wylosowane obligacje Skarb Państwa wykupuje po zł. 120 — za 100 zł. nominalnych.

Międzynarodowa konferencja
rozkładu jazdy pociągów

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł — l. r.) Ostatnio obradowała w Sofii międzynarodowa konferencja rozkładu jazdy pociągów na okres od 15 maja 1939 r.

P.K.P. uzyskały dalsze uprawnienia skomunikowań w ruchu towarowym międzynarodowym tak dla polskiego eksportu jak i tranzytu. M. in. opracowano trasę pociągu towarowego pospiesznego dla przewozu winogron z Bułgarii do Niemiec przez Rumunię i Polskę.

Wskutek ostatnich wydarzeń politycznych i zmiany granic państw środkowo-europejskich pozostały nierozwiązane zagadnienia komunikacyjne międzynarodowego ruchu towarowego, związane z kolejami czecho-słowackimi. Ustalenie rozkładu jazdy w tym zakresie odroczono do konferencji, która ma się odbyć w ciągu stycznia w Monachium przy udziale zarządów kolei polskich, niemieckich, węgierskich i czecho-słowackich.

Repatriacja
obywateli włoskich

Rzym, 18. 11. (PAT.) W następstwie licznych posiedzeń, które z polecenia Mussoliniego odbyły się w ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem ministra hr. Ciano, przy udziale sekretarza partii faszystowskiej, ministra korporacji, podsekretarzy stanu min. spraw zagranicznych i dla spraw Afryki włoskiej, prezesów różnych zainteresowanych organizacji i konsulów włoskich za granicą, postanowiono utworzyć stałą komisję, dotyczącą repatriacji obywateli włoskich, przebywających za granicą.

Celem komisji jest ułatwienie obywatelom włoskim powrotu do ojczyzny, o ile wyrażą na to chęć, w szczególności po zdobyciu Abisynii.

Komisja będzie urzędowała przy ministerstwie spraw zagranicznych i rozpocznie natychmiast swe prace.

Po uznaniu podboju Abisynii
Anglia uzna Mandżukuo

Tokio, 18. 11. (PAT) W związku z wejściem w życie układu włosko-brytyjskiego, którego mocą W. Brytania uznała imperium włoskie, prasa japońska sugeruje Londynowi konieczność uznania Mandżukuo.

Dziennik „Myako Szimbun" wyraża zdumienie, że Anglia popierając Czang-Kai-Szeka naraża na szwank swe słuszne interesy w Chinach.

Dziennik pisze, że gdyby W. Brytania uznała Mandżukuo, którego rozwoju nikt nie może negować, to wpłynęłoby to nie tylko na zaznaczające się już obecnie polepszenie stosunków pomiędzy Londynem a Tokio, ale mogłoby doprowadzić do ściślej współpracy japońsko-angielskiej na rynkach chińskich.

———

Wydobyto z dna morskiego
17 worków ze szkieletami żon
krwawego sułtana Abdul Hamida

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.). Z dna morskiego pod Konstantynopolem wydobyto 17 skórzanych worków, do których przywiązane były kamienie.

W workach tych były szkielety kobiet z zakutymi rękami i nogami.

Jak się okazało, ostatni sułtan Abdul Hamid z przydomkiem „Krwawy", pozbawiał w ten sposób życia swoje żony, które ściągały na siebie jego gniew, lub przestały mu się podobać.

———

Dekrety finansowe Reynaud
na barometrze giełdy francuskiej

Paryż, 18. 11. (PAT.) Napięcie sytuacji wewnętrzno-politycznej, ostre ataki ze strony lewicy przeciw dekretom finansowym ministra Reynaud, uchwała kongresu generalnej federacji pracy i wreszcie odmowna odpowiedź b. kombatantów na apel Daladiera — wywołały ujemne reperkusje w kołach giełdowych, które aprobując zasadniczo nową politykę finansową rządu, poczynają jednak wyraźnie tracić zaufanie w możność realizacji przez rząd jego programu finansowego.

Giełda paryska, która na ogłoszenie dekretów min. Reynaud zareagowała odrazu poważną zwyżką rent i francuskich papierów państwowych, w ciągu dwóch ostatnich dni zmieniła całkowicie swe nastawienie.

Na posiedzeniu giełdy zaznaczyła się daleko idąca zniżka, sięgająca mniej więcej 5 procent, która objęła zarówno renty, jak akcje prywatne francuskie, a równocześnie zaznaczyła się zwyżka wszystkich akcji międzynarodowych.

Rejestracja włoskich majątków żydowskich

Rzym, 18. 11. (PAT.) W związku z ustawami antyżydowskimi rozpoczęto rejestrację majątków i nieruchomości należących do Żydów.

Rodzina Horochów wyjaśnia

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.—l. r.) W prasie ukazało się następujące oświadczenie: Zdzisław Horoch, właściciel miasta Bokszyce, Józef Horoch, szef wydziału Państw. Banku Rolnego, rtm. Konstanty Horoch, adiutant szefa sztabu głównego, inż. Tadeusz Horoch, właściciel domu, w imieniu własnym oraz z upoważnienia pp. Józefa Horocha, Eustachego Horocha, właściciela miasta Mosty Wielkie oraz Ludwika Horocha, dyrektora tow. „Tesp" we Lwowie, stwierdzają, że nie pozostają w żadnym stopniu pokrewieństwa lub znajomości towarzyskiej z Ludwikiem Horochem, wymienionym w prasie w związku z aferą dyskontową.

Specjalny dziennik wyborczy Stronnictwa Narodowego

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł. — l. r.) Dowiadujemy się, że dnia 20 b. m. ma się ukazać w Warszawie nowe czasopismo jako organ Stronnictwa Narodowego, poświęcony wyłącznie sprawie wyborów do Rady miejskiej w Warszawie. Pismo to powstanie z przekształcenia tygodnika „Naród w walce" na dziennik i ukazywać się ma tylko do zakończenia wyborów.

Trzy osoby zabite, trzy ciężko ranne —
na przejeździe kolejowym

(a) Pogotowie ratunkowe zawezwane zostało wczoraj około godziny pół do 9-tej wieczorem do stacji kolejowej Gaje—Czyżyków, gdzie na przejeździe kolejowym pociąg najechał na wóz wiejski. Trzy osoby zginęły pod kołami parowozu, trzy zostały ciężko ranne. Bliższych szczegółów brak.

PRZED ZWOŁANIEM NOWEGO PARLAMENTU

W najbliższym czasie parlament, t. j. Sejm i Senat, zbiorą się już w nowym, pełnym składzie. Rozpoczną się zwyczajne prace parlamentarne, które skupiać będą uwagę opinii publicznej ze względu na swój doniosły dla interesów państwowych charakter.

Parlament wedle Konstytucji Kwietniowej nie stanowi w państwie oderwanego od całości fragmentu, ale jest z nią najściślej związany. Taka była przewodnia myśl programu Piłsudskiego, kiedy zwalczał sejmokrację i kiedy formował nowe oblicze parlamestu polskiego.

Pierwszy Sejm wybrany na podstawie nowej Konstytucji nie zrozumiał swojej pozycji w życiu polskim. Odezwały się w nim echa starych grzechów ubrane tym razem w togę „niezależnej opinii". W rzeczywistości każdy reprezentant tej t. zw. „niezależnej opinii" w ostatnim Sejmie pozostawał bądź w bezpośrednim kontakcie, badź też bodaj pod pośrednią, ale dla jego działalności decydującą sugestią różnych kuchcików partyjnych, którzy za pośrednictwem owych „niezależnych" podawali na stół życia publicznego potrawy zgrabnie przyrządzone, ale zatrute jadem jak najbardziej zależnych od partyjnictwa pomysłów.

Nowy Sejm i Senat nie będzie służył — jak wolno sądzić — do takich celów. Jego siła jest świadoma i zorganizowana większość parlamentarna, skupiona w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Obie izby nie reprezentują elementu rozproszkowanego i rozbitego na dziesiątki różnych drobnych interesów regionalnych i zawodowych, ale posiadają zwarty trzon kierowany jednolitą i świadomą wolą.

Fizjonomię polityczną Sejmu omówiono już w prasie dość obszernie. Nowy Senat przedstawia się równie korzystnie. Jego większość składa się z ludzi związanych ściśle z OZN, którzy swoją postawą gwarantują, że obie izby będą współdziałały harmonijnie, nie wywołując zgrzytów w życiu wewnętrznym państwa.

Ostatnie wybory przyniosły wielkie zwycięstwo idei nowego parlamentaryzmu. Stary Sejm rozwiązany został dlatego, że niedostatecznie tę ideę reprezentował i w tej okoliczności opinia publiczna doskonale się orientowała. Jeżeli więc w takiej sytuacji społeczeństwo masowo poszło do wyborów, to nie będzie żadnej przesady, gdy stwierdzimy, że wypowiedziało się w ten sposób za realizacją idei, którą parlamentowi wyznacza u nas Konstytucja Kwietniowa. Jest to ważna wskazówka dla nowego Sejmu i Senatu, które posiadają tak wyraźne i silne oparcie w szerokich masach społeczeństwa. Sejm i Senat, które zbiorą się niebawem, będą rzeczywistym odźwierciedleniem prawdziwych nastrojów i postulatów opinii publicznej. Nakłada to na nowe izby duży obowiązek, którego wykonanie powinno być zgodne z intencjami wyborców. Wyborcy zaś — jak już stwierdziliśmy — wypowiedzieli się w większości niedwuznacznie za pełną realizacją nowej idei parlamentaryzmu w nowym ustroju Polski.

zor.

Sytuacja gospodarcza
na rynkach międzynarodowych i w Polsce

Warszawa. 18. 11. (Tel. w.—l. r.) Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą w 3 kwartale rb.

W międzynarodowej sytuacji gospodarczej w kwartale sprawozdawczym zaszła zdecydowana zmiana, przesądzająca o dalszym rozwoju sytuacji przynajmniej na najbliższy okres czasu. Mianowicie w Stanach Zjednoczonych nastąpiła oddawna przewidywana samorzutna poprawa gospodarcza, spotęgowana w ostatnich miesiącach przez wydatkowanie przez rząd dużych sum na inwestycje publiczne. Bezpośrednim wynikiem tej poprawy sytuacji był wzrost cen metali kolorowych, który już w październiku objął również i pozostałe surowce przemysłowe. Skutki tej poprawy nie dały się jeszcze bezpośrednio odczuć w krajach europejskich, gdzie nadal przeważała tendencja lekko zniżkowa. Lecz już wkrótce, zwłaszcza wobec intensyfikacji zbrojeń, poprawa koniunktury winna wystąpić wyraźniej również i na kontynencie europejskim. Nie bez znaczenia dla ogólnej sytuacji gospodarczej Europy jest fakt, że Francja, pozostając dotychczas w tyle w swym rozwoju koniunkturalnym, stoi obecnie w obliczu poważnych reform gospodarczych, które mogą przywrócić jej bardziej normalne niż dotychczas warunki rozwoju. Ostatnie wypadki polityczne, które się rozegrały w stosunkowo krótkim czasie, poza przejściowymi wahaniami kursów giełdowych, nie wywarły głębszego wpływu na sytuację gospodarczą.

W Polsce sytuacja gospodarcza kształtowała się na ogół niezależnie od wpływów zewnętrznych. Produkcja przemysłowa po przejściowym osłabieniu w kwartale poprzednim, wykazała ponowny wzrost, osiągając poziom z pierwszego kwartału r. b. Kwartalny wskaźnik produkcji przemysłowej (przy 1928=100) podniósł się ze 117,8 do 119,6 i był o 6 proc. wyższy aniżeli w trzecim kwartale roku ubiegłego. Zatrzymanie się zwyżkowej tendencji produkcji w kwartale poprzednim wynikało ze zbiegu czynników przypadkowych a mianowicie z tendencji do likwidacji zapasów w grupie dóbr spożycia, głównie we włókiennictwie, oraz z wprowadzenia nowych przepisów budowlanych, co w przejściowym okresie oddziaływało hamująco na ruch budowlany.

W kwartale sprawozdawczym nastąpił wzrost budownictwa mieszkaniowego, co przy wysokim poziomie inwestycyj publicznych wpłynęło na znaczne rozszerzenie produkcji dóbr wytwórczych. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych osiągnął poziom 141,1 wobec 137,2 w kwartale poprzednim i 138,4 w pierwszym kwartale rb. Wskaźnik produkcji dóbr spożycia wykazał mniejszy stosunkowo wzrost ze 107,1 do 108,9 i nie osiągnął poziomu z pierwszego kwartału (111,1). Produkcja dóbr spożycia w kwartale sprawozdawczym utrzymywała się na przeciętnym poziomie z pierwszego półrocza. Brak wyraźniejszych tendencyj wzrostu w tych gałęziach wytwórczości częściowo tłumaczy się zniżkowa tendencja cen głównie we włókiennictwie, co skłaniało raczej do ograniczania zapasów.

Inwestycje maszynowe w przemyśle wskazywały w kwartale sprawozdawczym wzrost stosunkowo nieznaczny — o 3 proc. — przy poziomie wyższym o 45 proc. aniżeli w trzecim kwartale r. ub. Pod koniec kwartału sprawozdawczego zaznaczyła się ponownie silniejsza tendencja zwyżkowa. Osłabienie więc szybkości wzrostu inwestycyj maszynowych w przemyśle ma charakter przejściowy i pozostaje w związku z przejściowym, nieznacznym zresztą, spadkiem produkcji w kwartale poprzednim.

Ogólne rozmiary spożycia w kwartale sprawozdawczym uległy stosunkowo tylko nieznacznemu rozszerzeniu. Spożycie drożdży, cukru i spirytusu nie wykazywało większych zmian. Bardzo nieznacznie zwiększyło się spożycie nafty, silniej natomiast wzrosła konsumcja tytoniu i piwa.

Na ukształtowanie się ogólnego poziomu cen hurtowych w kwartale sprawozdawczym wpłynęła w zdecydowany sposób silna częściowo sezonowa zniżka cen zbóż, spowodowana obfitymi urodzajami w świecie i w kraju. Pod wpływem tej zniżki ogólny wskaźnik cen hurtowych spadł stosunkowo bardzo znacznie — z 56,8 w końcu czerwca do 55,0 w końcu września, czyli o 3,2 proc. W porównaniu z wrześniem r. ub. poziom cen hurtowych był niższy o 8 proc., ceny artykułów przemysłowych wykazywały nadal umiarkowaną tendencję zniżkową. Wskaźnik cen hurtowych artykułów przemysłowych obniżył się z 57,5 w czerwcu do 56.8 we wrześniu. Źródłem tej zniżki cen były nadal tendencje zwyżkowe na rynkach światowych (ograniczające się zresztą ostatnio tylko do surowców włókienniczych) oraz wynikające ze zniżki cen surowców — zniżki cen półfabrykatów i wyrobów gotowych. Szczególnie silnie spadły w kwartale sprawozdawczym ceny przędzy (o 3 proc.), ceny tkanin (o 2 proc.). Ostry spadek cen zbóż o 29 proc. w ciągu kwartału był częściowo hamowany przez wzrost cen zwierząt rzeźnych i nabiału. Ogólny więc wskaźnik cen artykułów, sprzedawanych przez rolników, spadł tylko o 10 proc. z 46,3 w czerwcu do 41,5 we wrześniu.

Sytuacja na rynku pieniężnym w ciągu pierwszych dwóch miesięcy kwartału sprawozdawczego kształtowała się pomyślnie.

Wkłady w bankach prywatnych wykazały dalszy wzrost o 16 milionów zł., zaś w P. K. O i innych kasach oszczędności — o 14 milionów złotych. Jednocześnie w bankach państwowych wkłady zmniejszyły się o 11 milionów zł. W rezultacie ogólny przyrost wkładów w ciągu lipca i sierpnia był stosunkowo dość znaczny i wynosił 49 milionów zł. Wzrosło również lekko zapotrzebowanie na kredyty. W ten sposób przedstawia się sytuacja na rynku pieniężnym w ciągu lipca i sierpnia. — Lecz już we wrześniu, pod wpływem międzynarodowych wypadków politycznych, uległa ona radykalnej zmianie. Alarmy wojenne podziałały dość silnie na wyobraźnię szerszych mas ludności, które poczęły wycofywać wkłady w kasach oszczędności. W krótkim czasie nastrój ten przeniósł się również w pewnym stopniu i na inne kategorie wkładów, powodując ogólny odpływ wkładów.

W ciągu września odpłynęło z banków 134 miln. zł., z kas oszczędności 232 miln. zł. Jednocześnie wzrosło silnie zapotrzebowanie na kredyty. Wynikało to częściowo z tendencji sezonowej, lecz głównie z ciasnoty gotówkowej, jaka powstała pod wpływem ogólnych nastrojów niepewności. Aparat kredytowy stanął więc z jednej strony w obliczu wyjątkowo ostrego odpływu wkładów, z drugiej zaś zwiększonego zapotrzebowania na kredyty. W tej sytuacji społeczna polityka Banku Polskiego, który dostarczał dostatecznych kredytów pod zastaw papierów procentowych i przez dyskonto weksli instytucjom finansowym, umożliwiła opanowanie przejściowych nastrojów bez poważniejszych tarć w funkcjonowaniu aparatu kredytowego.

W związku z tym kredyty Banku Polskiego podniosły się bardzo silnie o 377 miln. zł., a obieg pieniężny osiągnął nienotowany dotychczas poziom z górą 2 mild. zł. Na rynku lokacyjnym wypadki z końca września zostały przyjęte z większym spokojem, toteż kursy wykazują stosunkowo niewielki spadek. — W październiku daje się obserwować powrót wkładów i spłata kredytów w Banku Polskim.

Rejestracja Anglików podczas wojny

Londyn, 18. 11. (PAT.) Na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego, postanowiono przymusową rejestrację wszystkich osób na wypadek wojny. Odmowa wypełnienia karty rejestracji tej cywilnej mobilizacji, karana będzie grzywną lub więzieniem. Przymusowa rejestracja nie będzie oczywiście oznaczała przymusowej służby na rzecz państwa w czasie pokoju.

Współpraca kulturalna japońsko-węgierska

Tokio, 18. 11. (PAT.) Dnia 25 b. m. zostanie podpisany układ o zbliżeniu kulturalnym pomiędzy Japonią a Węgrami.

Dwudziestoletnia praca polskiej komunikacji

Z przemówienia ministra Ulrycha

Warszawa, 17. 11. (PAT) Minister komunikacji płk. Ulrych wygłosił wczoraj przez radio przemówienie, w którym omówił dorobek dwudziestolecia w dziedzinie transportu.

Koleje. Objęta przez Polskę sieć kolejowa, zniszczona nie tylko przez działania wojenne, ale również przez długotrwałe niedostateczne utrzymywanie jej i odnawianie, nie odpowiadała potrzebom przewozowym nowego organizmu gospodarczego Polski odrodzonej. Koleje, budowane przez państwa zaborcze dla własnych celów na obszarach Polski, miały przeważnie strategiczne zadania i dążyły raczej do dzielenia ziem polskich i utrudniania wzajemnej penetracji. Inwestycje, mające na celu dostosowanie sieci kolejowej do zmienionych warunków, jak zwiększenie przelotności linii, ulepszenie warunków bezpieczeństwa, budowa i przebudowa mostów i t. p. pochłonęły w czasie od wprowadzenia waluty złotowej kwotę 1 miliard 87 milionów złotych. Łączne wydatki na wszelkie inwestycje kolejowe i odbudowę zniszczeń wojennych sięgają 1,6 miliarda złotych, nie licząc wydatków z okresu waluty markowej. Patrząc tedy na wyniki pracy naszego kolejnictwa w perspektywie ubiegłych lat dwudziestu mieć trzeba na uwadze cały ogrom współudziału kolei w odbudowie i rozbudowie naszego gospodarstwa narodowego.

Drogi kołowe. Podobnie jak koleje, również i drogi kołowe odziedziczyliśmy przed dwudziestu laty w jak najgorszym stanie zarówno ilościowym jak i jakościowym. Pierwszym zadaniem po zorganizowaniu administracji drogowej na szczeblu państwowym i samorządowym była odbudowa zniszczeń wojennych i walka z bezdrożem. Dzięki wysiłkom organizacyjnym administracji drogowej i dzięki zrozumieniu sprawy drogowej przez samorząd, osiągnęliśmy w ubiegłym dwudziestoleciu dość poważne wyniki; wybudowaliśmy bowiem przeszło 20 tysięcy kilometrów nowych dróg, zaopatrzyliśmy w nawierzchnie ulepszone 2 i pół tysiąca kilometrów na głównych traktach oraz wybudowaliśmy liczne trwałe mosty drogowe.

Drogi wodne. Obecnie w tej dziedzinie nastąpił zwrot ku lepszemu, po czynając od roku 1935, w którym przeznaczono poważniejsze kwoty na drogi wodne i rozpoczęto poważne prace inwestycyjne, mające na celu złagodzenie skutków powodzi, usprawnienie żeglugi, a ponadto wykorzystanie żywiołu wodnego do wytwarzania energii elektrycznej.

Lotnictwo. Dorobek dwudziestolecia naszego aparatu przewozowego, jakkolwiek w liczbach oderwanych poważny, pozostawia nas jeszcze daleko w tyle za innymi. W dziedzinie transportowej jesteśmy niewątpliwie bardziej zdystansowani niż w innych dziedzinach. Obecnie nadszedł czas, aby ramy te wypełniać intensywniej i szybciej a nie tylko w miarę naglącej konieczności. Wzmożenie tempa jest tutaj konieczne, gdyż w przeciwnym razie braki komunikacyjne zaczną hamować postęp w innych dziedzinach.

Omawiając całokształt organizacji państwowej służby komunikacyjnej nie sposób w zakończeniu pominąć sprawy personalu, pracującego w tej gałęzi służby publicznej. Ogromna to rzesza, bo licząca ogółem ok. 180.000 ludzi, wszystkich jakże różnorodnych specjalności. W ciągu tych lat 20 personal komunikacji niezliczone razy dobrze się zasłużył narodowi i państwu, nie zawiódł nigdy w sytuacjach, w których wszystko od niego zawisło, a przecież jego codzienna dola jest twarda i każdy dzień wymaga nieprzeciętnego wysiłku.

Turcja nie zejdzie z drogi

wytyczonej przez Kemala Ataturka

Ankara, 17. 11. (PAT) Wczoraj stanął przed parlamentem nowy rząd Bayara, uzyskując jednogłośnie votum zaufania.

Premier Celal Bayar wygłosił krótkie expose, w którym stwierdził, że nowy rząd stać będzie niezłomnie na stanowisku zasad wyznawanych przez Kemala Ataturka. Nawiązując do polityki zagranicznej premier oświadczył, że nie zajdą w niej żadne zmiany i że Turcja podtrzymywać będzie nadal swe przyjazne stosunki z państwami zagranicznymi, dążąc wytrwale do utrzymania pokoju na zewnątrz i wewnątrz granic swego państwa.

Powstanie na Rusi Zakarpackiej rośnie

Masowe aresztowania księży i działaczy politycznych

Budapeszt, 17. 11. (PAT) Do Użhorodu przybywają w dalszym ciągu masowo uchodźcy z czeskiej części Rusi Podkarpackiej. Obok miejscowości Korlathelmec przekroczyło granicę węgierską ponad 50 żołnierzy armji czeskiej w pełnym uzbrojeniu. Według ich zeznań,

na Rusi Pokarpackiej panują bardzo ciężkie warunki; dokonywane są masowe aresztowania.

Więzienie w Huszt jest pełne grecko-katolickich księży, nauczycieli i przywódców karpatoruskich. Czeska żandarmeria przeprowadza aresztowania nocą.

Rozgoryczona ludność często chwyta za broń, stacza walki z patrolami żandarmerii czeskiej i bojówkami Wołoszyna.

W gminie Koronya budynek poczty został wysadzony w powietrze. W wielu miejscach wysadzono w powietrze również tory kolejowe.

Budapeszt, 17. 11. (PAT) Jak donoszą z Ungvaru, na czeskiej części Rusi Padkarpackiej daje się odczuwać **katastrofalny brak środków żywności.**

W okolicy Nagyszollos **zarekwirowano** wieśniakom **wszystkie zapasy** pszenicy. Ciężarowe **auta wojskowe** jeżdżą po okolicy, **dostarczając** dla wojska **zarekwirowaną kukurydzę.** Ceny środków **żywności osiągnęły** już bardzo wysoki **poziom.**

Prace polsko-czeskiej

komisji delimitacyjnej

Cieszyn, 17. 11. (PAT) W myśl umowy z dnia 1 b. m., zawartej w Pradze między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czesko-Słowacką, władze polskie dnia 16 b. m. objęły w posiadanie terytoria przypadające Polsce na odcinku granicznym Śląska Zaolzańskiego.

Równocześnie władze polskie przekazały władzom czeskim część gminy Sobieszowice oraz Domosławice Dolne i Górne, które w ramach tej samej umowy odstąpione zostały Czechosłowacji.

Definitywne zakończenie prac delimitacyjnych na tym odcinku oraz podpisanie odnośnych aktów nastąpi w ciągu najbliższych dni.

Księstwo Windsor wrócą do Anglii?

Londyn, 17. 11. (PAT) Po spotkaniu, jakie nastąpiło w Paryżu w ub. tygodniu między braćmi królewskimi, księciem Gloucester i księciem Windsor, prasa angielska czyni rozmaite domysły na temat ewentualnej wizyty księcia i księżnej Windsor w Anglii. W ub. tygodniu zapowiadano, że przybędą oni do Anglii na Boże Narodzenie, aby spędzić święta w gronie rodziny w pałacu Sundringham na wschodnim wybrzeżu Anglii. Dziś zaś „Daily Express" twierdzi, że książę i księżna Windsor przybędą do Anglii z wizytą dopiero po nowym roku, prawdopodobnie w lutym.

Archiwa ze Śląska Zaolzańskiego

zostaną przekazane Rządowi R. P.

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł. — l. r.) W rokowaniach polsko-czeskich prowadzonych w Pradze dla uregulowania szeregu doniosłych spraw, poruszona została m. in. sprawa przekazania rządowi R. P. przez władze czeskie archiwów, dotyczących obszaru zaolzańskiego. Chodzi tu przede wszystkim o akta podatkowe, majątkowe i sądowe oraz akta historyczne.

Liczyć się należy, że władze czeskie udostępnią władzom polskim akta znajdujące się w Bernie Morawskim, dotyczące obszaru zaolzańskiego.

Należy zaznaczyć, że zajdzie również potrzeba porozumienia się także z władzami niemieckimi na temat zwrotu Polsce archiwów dotyczących Zaolzia, które zostały przejęte przez Niemcy wraz z obsadzeniem Opawy. Prawdopodobnie zostanie zawarty specjalny układ polsko-niemiecki, regulujący sprawę zwrotu Polsce archiwów, dotyczących Zaolzia.

Ks. Juliana w Polsce

Poznań, 17. 11. (PAT) W ślad za swym małżonkiem ks. Bernardem zawitała dziś do Wielkopolski do majętności pp. Mielżyńskich pod Poznaniem ks. Juliana holenderska.

Tajne arsenały broni

Jerozolima, 17. 11. (PAT) Podczas rewizji dokonanej w 9 wioskach w Galilei aresztowano 70 Arabów. Policja znalazła podczas rewizji wielkie ilości broni i amunicii.

Zaprzysiężenie gabinetu węgierskiego

Budapeszt, 17. 11. (PAT) Członkowie nowego gabinetu złożyli wczoraj przysięgę na ręce regenta Horthy'ego.

Ostatnie wiadomości z miasta

(a) Po pewnej przerwie w dziedzinie wypadków samochodowych — znów rubryka ta wypłynęła wczoraj w raporcie policyjnym. O tragicznym wypadku na ul. Janowskiej, gdzie w zderzeniu samochodu ciężarowego z motocyklem zginęła A. Apfelsüssówna, 30-letnia telefonistka ze Stryja — pisaliśmy obszernie w dniu wczorajszym. Po tym tragicznym wypadku znów rozszerzyła się ta koszmarna seria.

Notowano wczoraj na ulicy Jagiellońskiej zderzenie autodorożki nr. 40.539, prowadzonej przez Michała Małysa z samochodem prywatnym nr. 42.044. Oba auta zostały uszkodzone.

Na ulicy Sapiehy szofer Jakub Polny potrącił Szulima Zeisela, który doznał ogólnych obrażeń.

Na ulicy Piłsudskiego, autodorożka prowadzona przez Antoniego Karczewskiego, najechała na samochód Józefa Hasaniowskiego. W zderzeniu, w tym drugim samochodzie uszkodzony został błotnik. Chyba długa seria, — jak na jeden dzień!

W drodze do szpitala powszechnego zmarł wczoraj nagle w dorożce Juliusz Lewicki, pochodzący z Dublan.

Rabusie uliczni napadają już i na mężczyzn. Wczoraj wieczorem na ul. Żółkiewskiej nieznany osobnik wyrwał z rąk Teodora Gadzieckiego (Zboiska 24), teczkę, zawierającą kilka książek i rozmaite drobiazgi.

Zjazd demokratów nie doszedł do skutku

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł. — l. r.) W kołach politycznych zwracają uwagę, że nie odbył się ogólnopolski zjazd Klubu Demokratycznego, zapowiedziany na 11 b. m. Zjazd prawdopodobnie nie doszedł do skutku z powodu trudności wewnętrznych, których nie dało się na czas opanować.

Badania archeologiczne w pow. opatowskim

Kraków, 17. 11. (PAT) Z ramienia Komisji prehistorycznej P.A.U. przeprowadzono już po raz drugi w obecnym sezonie wykopaliskowym badania archeologiczne w Chmielowie Piaskowym, w pow. opatowskim, cmentarzyska ciałopalnego z okresu wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej.

Pamiętaj codziennie o FON

Francja pragnie ulokować uchodźców żydowskich w koloniach angielskich

Paryż, 17. 11. (PAT) Zainicjowana przez rząd holenderski akcja w sprawie rozwiązania problemu żydowskiego na płaszczyźnie międzynarodowej przez przydzielenie Żydom terenów emigracyjnych, gdzie mogłyby powstać większe skupiska żydowskie, komentowana jest w Paryżu z dużą dyskrecją.

Po konferencji, jaką odbył we wtorek wieczorem poseł holenderski w Paryżu z ministrem Bonnet, „Le Temps" w numerze środowym stwierdza, że inicjatywa rządu holenderskiego w sprawie rozwiązania problemu żydowskiego jest interesująca zarówno z punktu widzenia humanitarnego, jak i politycznego. Konferencja siedmiu mocarstw, zwołana celem rozwiązania problemu żydowskiego, nie byłaby bezowocna, w każdym razie będzie ona z góry ograniczona ramami możliwości uczestników. O ile chodzi o samą Francję, która przepełniona jest uchodźcami politycznymi, to jej możliwości — oświadcza „Temps" — są wyczerpane. „Temps" natomiast widziałby chętnie rozwiązanie problemu żydowskiego przez przydzielenie Żydom terenów emigracyjnych w posiadłościach kolonialnych imperium brytyjskiego. Dziennik podkreśla mianowicie, iż ambasador amerykański w Londynie p. Kennedy poruszył z rządem brytyjskim sprawę utworzenia ośrodków żydowskich w posiadłościach kolonialnych brytyjskich. Poza tym zaznacza, iż rząd amerykański byłby skłonny sam przyjąć 300 do 400 tysięcy uchodźców i wywrzeć wpływ na republiki południowo-amerykańskie, by ze swej strony ułatwiły imigrację uchodźców żydowskich.

„Rok 1920" Marsz. Piłsudskiego w języku estońskim

Warszawa, 17. 11. (PAT) W ostatnich dniach ukazała się w języku estońskim praca Marszałka Piłsudskiego p. t. „Rok 1920" w tłumaczeniu Bernarda Lindego, wydana przez „Kirjastus Varak" w Tallinie.

Rozmowy ambasadora R. P. w Waszyngtonie w sprawie emigracji Żydów z Polski

Waszyngton, 17. 11. (PAT) W związku z rozważanymi projektami przyjścia z pomocą w szerszym niż dotąd zakresie uchodźcom żydowskim z Europy, ambasador Potocki przeprowadził w ostatnich dniach z miarodajnymi czynnikami amerykańskimi szereg konferencyj, w których, z polecenia rządu polskiego, wskazał na konieczność uwzględnienia również problemu emigracji żydowskiej z Polski.

Warszawa, 17. 11. (PAT) Przedstawiciele dyplomatyczni rządu polskiego w Londynie, Hadze i Brukseli otrzymali instrukcję uważnego obserwowania rozwoju akcji, zmierzającej do okazania pomocy uchodźcom żydowskim. W szczególności winni oni baczyć, by w całokształcie rozważanego problemu zostały uwzględnione potrzeby emigracyjne Żydów z Polski.

Obrady polsko-niemieckiej komisji dla kontroli obrotu towarowego

Warszawa, 17. 11. (Tel. wł. — l. r.) We Frankfurcie n. Menem rozpoczęły się obrady polsko-niemieckiej komisji rządowej dla kontroli obrotu towarowego i ustalenia kontyngentów na okres najbliższy. Poruszone będą również zagadnienia gospodarcze, związane z przejęciem przez Rzeszę Niemiecką krajów sudeckich oraz przyłączeniem do Polski Śląska Zaolzańskiego. Omawiając wymianę towarową z Niemcami należy pokreślić, że kształtuje się ona pod znakiem stałego wzrostu obrotów.

Min. Funk o ostatnich zarządzeniach antyżydowskich

Berlin, 17. 11. (PAT) Z okazji wprowadzenia w urzędowanie nowego kierownika grupy gospodarczej „Przemysł", wygłosił minister gospodarki Rzeszy dr Funk przemówienie, w którym sformułował zasady zupełnego uwolnienia życia ekonomicznego państwa od elementów żydowskich. Wychodząc z podstawowej formy narodowo-socjalistycznej doktryny o jedności państwa i gospodarstwa, minister Funk oświadczył, że na dłuższą metę niemożliwe było wyłączenie z życia państwa Żydów, a pozostawienie im swobody działania w gospodarce.

Na długo przed ostatnimi wypadkami były w przygotowaniu ustawy, dążące do zupełnego wyeliminowania tego żywiołu z naszego życia ekonomicznego. Podstawą do tego były już rozporządzenia kierownika planu czteroletniego marszałka Goeringa, dzięki którym mamy już bankowość i giełdę oraz wielkie domy towarowe, wolne od niepożądanych wpływów.

Warszawa. 16. 11. (Tel. wł. — l. r.) W związku z wyborami do samorządu doszło do porozumienia pomiędzy odłamem konserwatystów z hr. Tarnowskim na czele a Związkiem Wielkiego Przemysłu. Celem porozumienia jest wspólna taktyka w wyborach samorządowych.

Komuniści francuscy dążą do obalenia rządu Daladiera

Paryż, 17. 11. (PAT) Komuniści francuscy usiłują wywołać ferment wśród robotników, agitując energicznie przeciwko polityce finansowo-gospodarczej rządu Daladier. Środowy numer komunistycznej „Humanite" posiada wyraźnie agresywny charakter. Komuniści przygotowują w widoczny sposób teren do szerszej akcji strajkowej.

Na kongresie generalnej konfederacji pracy w Nantes, delegaci poszczególnych związków zawodowych z partią komunistyczną niedwuznacznie grozili rządowi strajkiem powszechnym. Sekretarz generalny konfederacji pracy Jouhaux w wielkim przemówieniu programowym nakreślił plan akcji generalnej konfederacji pracy przeciw dekretom finansowo-gospodarczym, zaznaczając, iż w pierwszej fazie generalna konfederacja pracy zwróci się do parlamentu, następnie do opinii kraju, a ostatecznie, gdyby to nie poskutkowało, ucieknie się do akcji strajkowej.

Na ulicach Paryża różne organizacje, będące przybudówkami partii komunistycznej, porozwieszały liczne afisze propagandowe, zwrócone przeciw rządowi Daladiera i ministra Paul Reynauda. Skrajna lewica w widoczny sposób stara się wytworzyć potężne nastroje niezadowolenia, by wpłynąć na parlament i doprowadzić do obalenia obecnego rządu.

Niespodziewane odłożenie wyjazdu ambasadora Coulondre do Berlina

Paryż, 17. 11. (PAT) Nowo mianowany ambasador francuski w Berlinie Coulondre, który w środę wieczorem odjechać miał z Paryża do Berlina, wstrzymał swój odjazd do końca tygodnia.

Fakt ten łączony był z informacjami, jakie rozeszły się we środę po południu w kołach politycznych, jakoby sprawa ogłoszenia deklaracji francusko-niemieckiej miała być specjalnie aktualna i że należałoby się spodziewać ogłoszenia tej deklaracji stosunkowo w szybkim czasie. W obecnej sytuacji politycznej deklaracja ta, tak jak została naszkicowana w czasie słynnej rozmowy pożegnalnej ambasadora Francois Poncet'a z kanclerzem Hitlerem, nabrałaby poważnego znaczenia w związku z zapowiedzianą wizytą ministrów angielskich w Paryżu, jak również francuska sytuacją parlamentarną. Deklaracja francusko-niemiecka miałaby przynieść przede wszystkim zasadnicze odprężenie w stosunkach między obu krajami.

B. Barlicki stracił wpływy w szeregach P. P. S.

Warszawa, 17. 11. (Tel. wł. — l. r.) Pomiędzy b. posłem Barlickim a CKW PPS doszło ostatnio do poważnych nieporozumień. Pomimo że b. poseł Barlicki nie został z partii usunięty, to jednak utracił w niej wpływy.

Jak wiadomo, podczas ostatnich wyborów samorządowych w Łodzi PPS wysunęła p. Barlickiego na prezydenta. P. Barlicki został wybrany prezydentem, aczkolwiek władze nadzorcze nie zatwierdziły tego wyboru.

Obecnie zwrócono uwagę, że na żadnej z list wyborczych do samorządu ani w Łodzi ani w Warszawie p. Barlicki nie został przez partię wysunięty.

Warszawa, 17. 11. (Tel. wł. — l. r.) Podobnie jak w Stronnictwie Ludowym i Stronnictwie Narodowym, tak i w PPS wyłoniła się różnica zdań na tle sprawy wyborów. Jedna grupa, reprezentowana przez pp. Arciszewskiego i Kwapińskiego, stała na stanowisku udziału w wyborach, druga grupa z pp. Czapińskim i Zarembą na czele, była temu przeciwna.

Marxistowska opozycja

„Le Temps" o podstępnej walce Bluma przeciw planom uzdrowienia gospodarki francuskiej

Blum i jego adherenci — pisze „Temps" — nie czekał nawet na opublikowanie dekretów, aby się z góry przeciwstawić planowi odbudowy, przygotowanemu przez gabinet Daladiera. Szef francuskiej sekcji II. międzynarodówki wypowiedział się kategorycznie przeciw obranemu przez rząd systemowi naprawy Republiki od jej podstaw.

Projekt rządowy wymaga od ludności wielkich ofiar. Ludziom i partiom, które go poprą, grozi niepopularność. Skrajna lewica nie oparła się pokusie podkreślenia tego ryzyka, aby zahamować dobrą wolę i odwagę ludzi odpowiedzialnych. Sytuacja ta jest tym więcej paradoksalna, że partia Bluma jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialna za stan, w jakim obecnie znalazła się Francja i który narzuca konieczność powszechnej pokuty. Nie można zapominać, że plan odbudowy, podjęty przez obecny rząd francuski, spowodowały błędy i szaleństwa frontu ludowego i że celem jego jest dźwignięcie w ramach możliwości tych wszystkich dziedzin, które doprowadziła do ruiny zgubna polityka dwóch rządów frontu ludowego.

Dotychczasowe doświadczenia uczą, że we Francji, po reżimach demagogicznych, wyczerpujących do ostatka siły żywotne narodu, dochodziły do władzy reżimy „naprawiackie", zmuszone uciekać się do sposobów bardzo ostrych, których nie omieszkiwała eksploatować skrajna lewica w celu przejmowania władzy z powrotem w swoje ręce. Stąd cykl wzlotów i upadków, który a la longue mógłby się stać tańcem śmierci Francji. Chodziłoby o to, czy manewr, który się udał dwa czy trzy razy, może się udać raz jeszcze.

Jaki jest teren opozycji, obrany przez Bluma? Oczywiście tradycyjny teren propagandy marxistowskiej, rzekomy „konflikt klas", wymarzona maszyna do strzelania dla różnych międzynarodówek. Leon Blum utrzymuje, że dekrety żądają ofiar jedynie od klasy robotniczej, która w ten sposób sama jedna będzie dźwigała ciężar odrodzenia narodowego. Jest rzeczą nie do wiary, że takich argumentów chwyta się szef partii, która się głosi uczestnikiem w formowaniu „rządu unii narodowej na możliwie najszerszej platformie", że nie waha się podjudzać jednej grupy Francuzów przeciw drugim. Tym bardziej, że autorzy dekretów uczynili wszystko, by możliwie równo rozłożyć ciężar konsekwencji złych rządów na wszystkich obywateli państwa.

Dalecy od obciążenia wyłącznie klasy robotniczej, autorzy dekretów zażądali dużych ofiar od przedsiębiorstw, od rentierów, od tych wszystkich, których Blum i jego adherenci nazywają „kapitalistami". Otóż ci wszyscy intelektualiści, urzędnicy, właściciele mniejszych i większych przedsiębiorstw, czytając onegdaj same już choćby nagłówki rozdziałów planu Reynauda, zrozumieli, że żąda się od nich dużo. Zatroszczyli się jedynie o to, czy zdołają sprostać tym żądaniom, bynajmniej nie kwestionując, czy są obowiązani pokutować za głupstwa polityczne rządu Bluma.

Poważna sytuacja, w której znalazła się Francja, wymaga od wszystkich Francuzów stanowiska i punktu widzenia wyłącznie narodowego. Blum przenosząc dyskusję, spowodowaną ogłoszeniem dekretów na platformę walki klas, a więc na teren polityczny, prowadzi działalność partyzancką i to w momencie najgorzej wybranym. Próbie, która oczywiście może być poddana obiektywnej krytyce, ale próbie bez wątpienia lojalnej i poważnej, marxiści zdają się przeciwstawiać kampanię czysto polityczną i wyborczą. — Rząd jest uprzedzony, a opinia publiczna wydaje się w tej chwili dużo lepiej zorientowaną, niż nią była do niedawna. Czy Blum zdaje sobie z tego sprawę?

ZE SPORTU

Okęcie walczy z Lechią

Występ Okęcia, drużynowego mistrza Warszawy w boksie, oczekiwany jest we Lwowie z wielkim zainteresowaniem. Mistrz stolicy zjeżdża do Lwowa w swym reprezentacyjnym składzie z reprezentantami Polski Sobkowiakiem, Czortkiem i Kozłowskim na czele, by rozegrać w niedzielę 20 bm. we Lwowie zawody z cyklu gier o mistrzostwo Polski, a co w ślad za tym idzie, utorować sobie drogę do finału, w którym znajdzie się elita pięściarska Polski. Lechia, która przed dwoma laty uległa po zaciętej walce mistrzowi stolicy w nikłym stosunku, bo zaledwie różnicą dwu punktów, przygotowuje się do niedzielnego spotkania z wielką starannością.

Drużyna trenuje pilnie pod okiem instruktora i starać się będzie, by z powyższego spotkania wyjść z honorem. W składzie reprezentacyjnej ósemki lwowskiej nastąpią pewne przesunięcia. — Definitywny skład obu drużyn zostanie podany w następnym komunikacie.

P. Z. B. wyznaczył na powyższe zawody następującą komisję sędziowską: ring p. Wójcik (Lwów), punkty pp. Sadłowski (Śląsk), Moskal (Kraków), Łukaszewski (Lwów).

Wobec licznych zapytań z prowincji L. K. S. Lechia wyjaśnia, że tylko wycieczki zbiorowe korzystać będą z biletów ulgowych.

Programowe posiedzenie PZN w Zakopanem

Na programowym posiedzeniu, odbytym w Zakopanem z inicjatywy Polskiego Zw. Narciarskiego, powzięto szereg interesujących uchwał.

Przede wszystkim omówiono definitywnie szereg szczegółów, dotyczących programu zimowych imprez sportowych, który przewiduje ponad 130 różnych zawodów. Następnie zdecydowano, że w ostatnią niedzielę stycznia (27 i 28) odbędą się w Zakopanem zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu podhalańskiego.

Zawody te będą jednocześnie eliminacją do międzynarodowych zawodów FIS. W związku z tym zarząd PZN. zaleca innym okręgom, aby na tydzień przed mistrzostwami podhalańskimi zorganizowano w poszczególnych okręgach zawody narciarskie i na nich wyeliminowano najlepsze siły do zawodów mistrzowskich okręgu podhalańskiego. Zalecenie to tłumaczy się tym, że pragnieniem PZN. jest, aby w zawodach FIS. wzięli udział również zawodnicy z poza Zakopanego i Podhala.

Następnie ustalono, że eliminacyjne zawody w kombinacji alpejskiej odbędą się 4 i 5 lutego.

Oficjalny program Igrzysk Olimpijskich w r. 1940

20 lipca 1940 r. na głównym stadionie Igrzysk olimpijskich w Helsinkach — uroczyste otwarcie igrzysk;

21—28 lipca zawody lekkoatletyczne na stadionie olimpijskim;

21—24 lipca — zapaśnictwo;

21—23 oraz 24 lipca do 3 sierpnia — szermierka;

21—25 lipca — pięciobój nowoczesny;
23—26 i 28—29 lipca — żeglarstwo;
24—27 lipca — strzelanie;
25—26 lipca — podnoszenie ciężarów;
25—30 lipca — zawody kolarskie;
25—27 lipca — zawody kajakowe;
27 lipca — 3 sierpnia — pływanie;
29—31 lipca — gimnastyka;
30 lipca — 3 sierpnia — boks;
30 lipca — 2 sierpnia — wioślarstwo;
30 lipca — 4 sierpnia — hippika;
21 lipca — 3 sierpnia — piłka nożna;
4 sierpnia uroczyste zamknięcie igrzysk.

OSTATNI MECZ POGONI

Ligowa drużyna Pogoni rozegra w nadchodzącą niedzielę 20 bm. mecz piłkarski z Teamem Świteź—Zniesienczanka. Początek spotkania o godz. 11-tej na boisku Świtezi.

URUCHOMIENIE ŚLIZGAWKI LTŁ. PRZY UL. PEŁCZYŃSKIEJ

Lwowskie Tow. Łyżwiarskie wyjaśnia, że po odbytej konferencji u p. dyrektora Miejskich Zakładów Wodociągowych przedstawiciela Towarzystwa, Dyrekcja nie miała żadnego zamiaru czynić jakichkolwiek trudności w urządzeniu ślizgawki, gdyż dopływ wody z wodociągu wuleckiego został tylko czasowo zamknięty. Przeciwnie, Dyrekcja Miejskich Zakładów Wodociągowych mając pełne zrozumienie dla sportu łyżwiarskiego, który jest tak ważną dla zdrowia rozrywką młodzieży, poleciła, by w najbliższych dniach zostało wykonane prowizoryczne połączenie z wodociągiem wuleckim, a wtedy przy użyciu częściowym wody wodociągowej ślizgawka będzie mogła być uruchomiona.

Lwowskie Tow. Łyżwiarskie imieniem szerokiej masy młodzieży i swoim składa tą drogą WPanu Dyrektorowi Miejskich Zakładów Wodociągowych prawdziwe i szczere podziękowanie.

KS. PROF DR HIPOLIT LEGOWICZ
Zak. OO. Bernardynów

Istota i cechy sztuki religijnej

Sztukę i dzieła sztuki przeciwstawia się zasadniczo przyrodzie i jej działaniu. Cechą ruchu w przyrodzie, zwłaszcza gdy chodzi o powstawanie nowych istot żywych jest emanacyjny dynamizm, w którym dany byt powstaje, podmiotowo rośnie, dojrzewa, by kiedyś przejść w inny rodzaj dynamicznego bytowania. Przeciwieństwem tego jest sztuka. Prawdę powiedziawszy to może żaden inny termin źródłowo i istotnie tak dobrze nie oddaje całej treści pojęcia sztuki, jak właśnie ten polski rzeczownik. Sztuka jest nic innego jak tylko określenie tego wszystkiego, co powstało nie w sposób stopniowego rozwoju rozciągłościowego, lecz trzymało swój byt częściowo, kawałek po kawałku „sztuka po sztuce". Weźmy na przykład dobrze nam mieszkańcom Lwowa znaną barokową kolumnę Bł. Jana z Dukli, stojącą przed kościołem OO. Bernardynów. Bł. Jan za swego życia naturalnego przeszedł wszystkie etapy rozwoju normalnego człowieka: urodzenie, dojrzewanie fizyczne i duchowe, praca apostolska na kresach wschodnich, wreszcie śmierć. Lecz kiedy artysta zabierał się do rzeźbienia figury błogosławionego, to najpierw miał przed sobą bryłę kamienną, bryłę tę obrabiał odrywając „sztukę po sztuce" i powoli nadawał jej drogą tego złobienia, czyli sztucznie, nową formę, tę bł. Jana z Dukli. To więc, co w działaniu przyrody odbywa się drogą, przynajmniej hipotetycznie, stałych praw fizycznych, fizjologicznych i psychicznych, w zakresie sztuki dzieje się wolnym uczynkiem twórczej myśli ludzkiej. Stąd pierwszy wniosek: sztuka różni się zasadniczo od działania przyrody i prawdziwe dzieła sztuki choć siłą rzeczy na przyrodzie oparte, to jednak nie mogą uchodzić za jej naśladownictwo.

Cały cel sztuki skupia się ostatecznie na dostarczeniu człowiekowi uczucia estetycznego, uczucia bardzo zazwyczaj subtelnego, bo zaczynającego się nieraz na poziomie zmysłowej przyjemności, wdzięku czy czegoś pociągającego, a przechodzącego następnie w kategorie czysto umysłowe, — czegoś ładnego, pięknego i wzniosłego, by wreszcie interpretacyjnie się wzbić do tragizmu, załamać się w komiczności i utonąć w szarpiącej człowieka ironii. Ogólnie więc mówiąc, z chwilą kiedy dane dzieło sztuki znalazło oddźwięk drogą umysłowej interpretacji widza w uczuciu osobnika o dostatecznie obudzonym i wyrobionym estetycznym zrozumieniu, jego zasadniczy cel został osiągnięty. W uczuciu jednak estetycznym możemy odróżnić dwa momenty: jeden prosty, tylko kontemplację czystego piękna, pobudzony i na to piękno reagujący, drugi natomiast złożony, który obok piękna przynajmniej pozwala, jeśli nie zawsze nakazuje, widzowi dopatrzyć się jeszcze czegoś więcej niż piękno i wzniosłość świata widzialnego. Wprowadza go w krainę życia nadprzyrodzonego Boga i komunikacji tego życia w duszy i sercu ludzkim. I oto sztuka rozpada się w ten sposób na dwa wielkie działy: na sztukę świecką i religijną w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Przede wszystkim ważną jest rzeczą, by nie utożsamiać sztuki religijnej z kościelną. Sztuka religijna bowiem stanowi osobny rodzaj sztuki, której można przeciwstawić tylko sztukę świecką lub raczej traktującą tematy, w swych założeniach nie mające bezpośredniego związku z religią. Sztuka kościelna natomiast jest tylko pewnym gatunkiem sztuki religijnej wogóle. Tego rodzaju jasne odgraniczenie tych dwóch pojęć uchroni nas od nieporozumień.

Zarówno sztuka świecka jak i religijna spotykają się w jednym i tym samym pojęciu piękna jako pewnego harmonijnego zsyntetyzowania kontrastów w pewną całość rozumem pojętą i zarówno odczutą jak i na uczucie działającą. Przejawy jednak tego piękna będą inne w sztuce świeckiej a inne w sztuce religijnej, zwłaszcza gdy ze sztuki religijnej oddzielimy i osobno będziemy rozważać sztukę religijną chrześcijańską. Uczucie estetyczne w ogóle jest wynikiem kontemplacji piękna i samo w sobie może być wspólne wszystkim ludziom bez wyjątku i bez względu na wyznanie; zrozumieć jednak, stworzyć, samemu odczuć i innym dać odczuć religijne dzieło sztuki zwłaszcza chrześcijańskiej, jest tylko udziałem tych ludzi, którzy potrafili

Fałszywe larum p. Zygmunta Nowakowskiego

Poniższe uwagi otrzymaliśmy od jednego z wybitnych znawców kwestii rolnej na Podolu.

Znany felietonista, p. Zygmunt Nowakowski, w artykuliku p. t. „Fałszywe larum", w „Illustrowanym Kurjerze Krakowskim" z dnia 9 listopada b. r. Nr. 310, pisze między innymi:

„Niestety, wypada żałować, że sprawa ta, (t. j. kolonizacji na wschodniej granicy) **nie znajduje zrozumienia u naszych władz, zwlaszcza w Ministerstwie rolnictwa**, i że dzięki zapalczywemu niszczeniu głównie większych majątków, kurczy się nasz stan posiadania z roku na rok". (Podkreślenia p. Nowakowskiego).

Obowiązek i poczucie prawdy nakazują zabrać w tej sprawie głos, aby opinia publiczna nie pozostała pod wrażeniem bałamutnych informacji.

Zapytujemy tedy p. Zygmunta Nowakowskiego, skąd czerpał swoje „bezstronne" informacje w sprawie „zapalczywego niszczenia" przez władze większych majątków? Czy przypadkiem nie w jednym z większych majątków w dniu 15 października b. r.?.. A czy p. Nowakowski wie, że właśnie na to latifundium nałożyły władze obowiązek rozparcelowania między osadników 1200 ha jeszcze jesienią w r. 1935 i że do dnia dzisiejszego zarząd latifundium nie wykonał tego obowiązku ani na 1 hektar, a władze mimo to dotychczas nie zastosowały żadnych sankcji z ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

A czy p. Nowakowskiemu wiadomo, że w Małopolsce Wschodniej, od roku 1918 do r. 1936 włącznie istniała tylko parcelacja prywatna, t. j. prowadzona przez samych właścicieli majątków i że w wyniku tej parcelacji około 70 procent rozparcelowanej ziemi nabyli niepolacy? Że w samym tylko województwie tarnopolskim rozparcelowano w tym okresie prywatnie obszar około 170.000 hektarów, z czego w ręce niepolskie sprzedano obszar około 70.000 hektarów, pomimo, że jest to teren posiadający największy odsetek ludności polskiej.

Kto tedy niszczy większe majątki i kurczy nasz stan posiadania? Chcąc położyć kres chaotycznie prowadzonej parcelacji, władze wkroczyły w roku 1937 bezpośrednio, przystępując do przymusowego wykupu majątków źle gospodarowanych, nadmiernie zadłużonych, przeważnie niepolskich, które następnie są parcelowane, z jednoczesną zabudową działek samodzielnych, i sprzedawane nabywcom, dobieranym ze szczególną uwagą.

I teraz właśnie wybuchło fałszywe larum. Bo dopóki władze nie wkraczały zbyt energicznie w sprawy prywatnej parcelacji, a parcelujący właściciele majątków sprzedawali ziemię każdemu, bez względu na narodowość, aby tylko gotówką płacił, dopóty było wszystko jako tako: nikt nie podnosił larum o niszczenie majątków, ani o kurczenie naszego stanu posiadania. Aż dopiero, gdy władze postanowiły położyć kres dzikiej i katastrofalnie prowadzonej tak gospodarczo jak i politycznie parcelacji, gdy same zaczęły prowadzić parcelację przykładową, gdy jednym słowem zepsuto „złoty interes" dzikiej, prywatnej parcelacji, wówczas dopiero larum wielkie (i jakże fałszywe!) ze strony większej własności ziemskiej podniesiono: że to się „niszczy" większe majątki i „uszczupla" polski stan posiadania, a jeden z przedstawicieli ziemian lwowskich nie zawahał się publicznie porównać obecnej akcji władz w zakresie przebudowy ustroju rolnego do niebezpieczeństwa inwazji bolszewickiej z roku 1920. Tak to, nie przebierając w środkach, walczą niektóre związki ziemian w obronie klasowych interesów swych członków.

Ale gorzej jest, gdy w sukurs tym interesom przychodzą ludzie, sami będąc dobrej może wiary, ale łatwowierni i za dobrą monetę biorący wszelkie opowiadane im rzeczy. Bo jakże inaczej tłumaczyć można opowiadanie, że władze „zapalczywie niszczą większe majątki", lub że nie rozumieją żywotnych interesów państwowych w zakresie parcelacji. Wspomina też p. Nowakowski w swoim artykuliku, że osadników w pow. zaleszczyckim jakoby „wykiwano lekko" przy budowie domów. Tak skrupulatnie badając sprawy osadnicze na Podolu, napotkał oczywiście p. Nowakowski licznych osadników na parcelacji prywatnej, mieszkających od lat w ziemiankach, lub w prowizorycznych szałasach razem z bydłem. Czy nie przyszło tedy mu do głowy, że raczej o los tych to osadników należałoby larum wielkie, ale nie fałszywe, podnieść, a nie rozwodzić zbędnych żalów, nie odpowiadających rzeczywistości, nad osadnikami na parcelacji państwowej, których za wybrańców losu raczej uważać można z uwagi na to, że otrzymali działki zabudowane, na długoletnie spłaty i przy bardzo niskiej cenie ziemi. J. K.

Przegląd prasy

Parlament o zdecydowanym obliczu — Reforma ustawodawstwa pracy we Francji — Którą drogę wybierze Italia? — Nowy duch w Kownie

PARLAMENT O ZDECYDOWANYM OBLICZU

„Gazeta Polska", omawiając ewolucję parlamentu polskiego, pisze w następujący sposób o wybranych obecnie Izbach Ustawodawczych:

„Nowo wybrany parlament w listopadzie 1938 r., to dalszy etap ewolucji, opartej właśnie o trzyletni wysiłek dokonywany w kierunku przebudowy i nowej organizacji politycznej społeczeństwa. Nowy parlament staje już nie tylko na twardym gruncie formalno ustrojowym, przez konstytucję stworzonym. Ma już również wyraźne oblicze polityczne i organizacyjne. Olbrzymia większość parlamentu — to przedstawicielstwo Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ta właśnie będzie kapitalna i istotna różnica między parlamentem teraz wybranym a parlamentami poprzednimi (zarówno i przede wszystkim parlamentami sprzed 1930 r., jak parlamentem, w którym dominował Blok Bezpartyjny), że parlament, który rozpocznie niebawem swe prace, będzie, opierając się na deklaracji i ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego: nacjonalistyczny i zgodny wewnętrznie w ideologii sprawiedliwości społecznej. W tym parlamencie nie będzie już nie tylko ducha liberalnej reakcji politycznej, ale także liberalnej reakcji społecznej i gospodarczej. Nie będzie dlatego, ponieważ olbrzymia większość tego parlamentu ideowo i organizacyjnie skupiona w szeregach O. Z. N., — tego ducha reprezentować nie może.

W zdobyciu jednolitego ideowo-politycznego oblicza — dostrzegamy najważniejszy pozytywny wyraz ewolucji polskiego parlamentu".

REFORMA USTAWODAWSTWA PRACY WE FRANCJI

„Kurier Poranny" pisząc o nowych projektach reformy ustawodawstwa pracy we Francji, dochodzi do następującego wniosku:

„Oczywiście wszystkie wspomniane posunięcia są jeno fragmentem na odcinku budowania ładu i porządku w pracy. Problemat ustroju pracy we Francji pozostaje ciągle jeszcze nie rozwiązany. Jak widzimy, rząd francuski zrezygnował z uregulowania strajku i nadania tej formie walki jakiegoś statutu. Być może, że dzisiaj już rząd nie tyle myśli o nadaniu strajkowi form legalnych, ile raczej o wyeliminowaniu go w ogóle z życia społecznego Francji. Jakieby nie były zamiary rządu w tej ostatniej sprawie, należy liczyć się z tym, że ogłoszone przed paru dniami i wspomniane tutaj dekrety wywołają reakcję oburzenia w organizacjach pracowniczych.

Czy reakcja ta doprowadzi do likwidacji tych pierwszych prób zaprowadzenia ładu, czy też załamie się wobec konieczności poddania się żelaznej dyscyplinie, jakiej wymaga naprawa gospodarcza kraju — trudno przewidzieć".

KTÓRĄ DROGĘ WYBIERZE ITALIA?

„Czas" w korespondencji z Rzymu pisze:

„Zwycięskim marszem idąca naprzód Italia stanęła dziś wobec możliwości znacznego i wygodnego rozszerzenia platformy swej aktywności na terenie polityki zagranicznej. Najbliższa przyszłość wykaże, czy Włochy pozostaną przy nieco ścieśnionej koncepcji polityki osi Rzym — Berlin, czy też zechcą po porozumieniu z Anglią uregulować swe stosunki również z Francją i zyskać tym samym bez porównania silniejszą i wygodniejszą pozycję wobec Berlina. Rozumując w oderwaniu od bieżących wypadków, Rzym powinien bezwątpienia obrać tę ostatnią politykę, ale przyglądając się z bliska różnym głosom inspirowanej prasy włoskiej wobec Francji, widać, na jak wielkie trudności napotka misja p. Francois Poncet w Rzymie. Można powiedzieć, że jeśli opinia społeczeństwa włoskiego dojrzała do porozumienia z Francją, to zawdzięczać to należy pokutującym jeszcze tu sympatiom frankofilskim, a nie przygotowawczej propagandzie od góry. W kołach urzędowych bowiem nie mówi się jeszcze, ani nawet rozpatruje poważnie możliwości gruntownego uregulowania relacyi z Trzecią Republiką".

NOWY DUCH W KOWNIE

W Kownie — jak pisze warszawski „Kurier Czerwony" — zachodzą doniosłe przemiany. Zdaniem tego pisma

„wielkie wydarzenia międzynarodowe ubiegłych tygodni również na Litwie miały swój oddźwięk. Litwini przekonali się, że polityka wzorowana na metodach p. Benesza — polityka szukania pomocy na Zachodzie i w Sowietach przeciw bezpośrednim sąsiadom prowadzi do katastrofy. I doszli do przekonania, że bezpieczeństwo kraju muszą oprzeć nie na bezwartościowych gwarancjach międzynarodowych, lecz na solidnym fundamencie dobrych stosunków z sąsiadami.

Tę zmianę tonu na Litwie opinia polska rejestruje z zadowoleniem.

Opinia polska oczekuje, że wślad za przyjaznymi deklaracjami pójdą czyny, które jedynie mogą zapoczątkować nowy okres stosunków polsko-litewskich. Wiele jest jeszcze dziedzin nieuregulowanych i niejedno musi się zmienić, by stosunki te odpowiadały pojęciu przyjacielskiego sąsiedztwa".

---

wczuć się i zrozumieć całą wzniosłą potęgę ideału Chrystusowego. Dla ogółu bowiem dzieł sztuki wystarczy zmysłowe piękno świata zewnętrznego, piękno i harmonia linii i barwy, tonu czy słowa, lub w ostateczności odsłonięcie rąbka tajemnicy duszy ludzkiej; dla sztuki religijnej potrzeba czegoś więcej, potrzeba znamion samego życia Bożego, któreby wzniosłością swych doskonałości nas porywało i pozwalało na uczucie tragizmu z jednej strony na widok przyziemności człowieka i przenosiło nas we wzniosłość Boskiego Dobra i Miłości. Dlatego o wiele łatwiej jest o dobre dzieło sztuki świeckiej, niż o naprawdę dobry obraz czy posąg lub nawet świątynię w duchu religijnym. Ile to choćby do zanotowania mamy wzniosłego tragizmu w obrazie św. Kingi Matejki a jak jednak w niej mało tego uczucia religijnego, porywającego człowieka wierzącego do modlitwy! I przeciwnie, jak duchowo z myślą o życiu nadprzyrodzonym w ustawicznej i bratniej wspólni świętych i kościoła daje nam choćby taki fresk „Pogrzeb św. Odilona" w katedrze ormiańskiej. Matejko dał nam inne doskonałe obrazy religijne, nie udała mu się raczej portretowo traktowana św. Kinga. Rosen natomiast wyszedł zwycięsko w katedrze ormiańskiej. Tak to i tu można jeszcze raz stwierdzić, że w sztuce świeckiej tworzy duch ludzki, w sztuce natomiast religijnej, myślą, sercem i dłonią artysty kieruje duch Boży.

Wiemy ile w sztuce tworzenia znaczy umiejętne wykorzystanie kontrastów. Człowiek mimowoli potrzebuje i szuka za czymś, coby się różniło od jego codziennego życia, coś coby wnosiło w niejakąś nowość i w ten sposób czyniło je znośnym. Dzięki kontrastom artysta przenosi nas w inne życie, różniące się od naszego, choć również ziemskie. Powieść nas przede wszystkim dlatego olśniewa, ponieważ indywidualnie nie jesteśmy w niej zmuszeni przeżywać naszego istnienia sekunda po sekundzie, minuta po minucie, nie odczuwamy lotu biegnących dni ani ulatujących miesięcy, lecz życie ludzkie przeżywamy fragmentarycznie, w świecie ideału, gdzie nie brak wprawdzie konfliktów, ale gdzie te trudności olśniewa promień piękna poświęcenia, cnót czy heroizmu. O ile dzieło sztuki świeckiej kontrastowo daje nam i zapewnia zmianę tylko rytmu naszego istnienia, o tyle dzieło religijne i chrześcijańskie wprowadzić nas winno w jeszcze silniejszy kontrast, jakim jest wprowadzenie ziemskiego życia ludzkiego w życie i bieg istnienia wiecznego Bytu. Na to musimy koniecznie zwrócić uwagę i tego się koniecznie od artysty w jego dziełach religijnych domagać. Dlatego dzieło sztuki religijnej musiało nieco od życia ludzkiego odbiec i usunąć się od jego ziemskich przejawów. Jeśli prezbiterium katedry łacińskiej we Lwowie nas dziś przenosi w sposób bardziej doskonały w stan poddania się Bogu niż teatralne z pięknymi zresztą emporami rokokowymi, pałacowe wnętrze kościoła dominikańskiego, jeśli dwunastu Apostołów Rosena w absydzie katedry ormiańskiej jest religijnie czymś o wiele bardziej wzniosłym niż choćby prawie wszystkie freski Stroińskiego, to dzieje się w pierwszym rzędzie dlatego, że resztki transcendentnego gotyku katedry z miejsca nas podnoszą w górę, wyrzucają nas niejako abstrakcyjnie ku temu najbardziej abstrakcyjnemu ogółowi jakim jest byt Boży, podczas gdy zdrobniałe, zaokrąglone „mignonnes" niemal, formy baroku czy rokoka, zatrzymują nas przy ziemi i dlatego też dają nam inne doświadczenie Boga. Za gotykiem idą dziś również, choć drogą nowych założeń, nowoczesne kierunki architektoniki religijnej. Gotyk bowiem kontrastowo może najlepiej umiał zbudować pomost pomiędzy człowiekiem a wiecznością, co każdy musiał odczuć, ilekroć wszedł w progi Notre-Dame w Paryżu, tumu w Kolonii lub do św. Szczepana w Wiedniu.

(C. d. n.)

DZIEŃ GOSPODARCZY

Rada Gospodarcza Małopolski Wschodniej

Utworzona w bieżącym roku Rada Gospodarcza Małopolski Wschodniej podjęła prace nad ożywieniem rozwoju gospodarczego w Małopolsce Wschodniej. Nastąpiło powołanie organów Rady Gospodarczej, wybrane zostało prezydium Rady z prezesem dr Marcinem Szarskim, utworzone zostało stałe Biuro Rady z sekretarzem Rady dr Stanisławem Serwackim, powołane zostały trzy stałe Komisje Rady: Komisja dla opracowania planu inwestycyjnego, Komisja dla bieżących zagadnień i Komisja Kredytowa, na czele których stanęli: b. minister dr Ferdynand Zarzycki, dyrektor Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Ludwik Dunin i dyrektor Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności Leonard Makowski.

Na pierwszym planie swych prac po stawiła Rada opracowanie zasadniczych, a najpilniejszych potrzeb gospodarczych Małopolski Wschodniej. Wytyczono następujące kierunki prac: nad potrzebami miast, w zakresie komunikacji, w rolnictwie, w przemyśle, w zakresie rzemiosła, w zakresie budownictwa, w dziedzinie uzdrojowisk turystyki i letnisk.

W dotychczasowym studium prac odbył się szereg posiedzeń Komisji dla opracowania planu inwestycyjnego, oraz Prezydium Rady Gospodarczej, w rezultacie których opracowane zostały poszczególne działy komunikacji drogowej, wodnej, kolejowej, oraz potrzeby w dziedzinie uzdrojowisk, turystyki i letnisk. Opracowania te zostaną wkrótce przez Radę Gospodarczą opublikowane, jako elaboraty inwestycyjne, obejmujące stan potrzeb komunikacyjnych, oraz uzdrojowiskowo-turystyczno-letniskowych w Małopolsce Wschodniej.

Następnym etapem prac Rady Gospodarczej, do którego obecnie są czynione materiałowe przygotowania, będą potrzeby Małopolski Wschodniej w dziedzinie rolniczej, przemysłowej i rękodzielniczej.

Rada Gospodarcza zmierzając do planowego ujęcia ogólnego rozwoju gospodarczego w Małopolsce Wschodniej, podjęła równocześnie z opracowaniem zasadniczych potrzeb gospodarczych prace, mające na celu zbadanie ogólnego stanu zasobów kapitałowych i związanych z tym możliwości pieniężno-kredytowych na terenie Małopolski Wschodniej.

Motoryzacja Warszawy

Przy szybkim wzroście ilości pojazdów mechanicznych w stolicy, wydawane są już obecnie samochodowe tablice rejestracyjne z numerami powyżej A10.000. Jak wiadomo, we wprowadzonym latem r. ub. nowym systemie tablic rejestracyjnych dla całej Polski, Warszawa otrzymała numery od 1.000 do 19.999 dla samochodów osobowych. Tak więc obecnie Warszawa przekroczyła już połowę wyznaczonej ilości numerów. Ze względu na to, iż od momentu wprowadzenia nowego systemu tablic rejestracyjnych pewną część samochodów wycofano z ruchu, oznacza to, że Warszawa posiadać już będzie niedługo 10.000 samochodów prywatnych. Ilość taksówek przekracza już cyfrę 2.000. Do tego dochodzi jeszcze ok. 2.000 motocykli.

Polski kredyt bezprocentowy

Pod powyższym tytułem ukaże się z dniem 1-go grudnia 1938 r. miesięcznik, który będzie miał za zadanie służyć zagadnieniom chrześcijańskich kas bezprocentowych jako całości i dania kasom możności zorientowania się, gdzie mają skierowywać klientelę z własnego terenu.

Miesięcznik będzie posiadał działy: propagandowy, ogólnoinformacyjny, techniczny — wskazówki dotyczące prowadzenia ksiąg rachunkowych i biurowości, regulaminowy — opracowywanie regulaminów, wolna trybuna — głosy z terenu, odpowiedzi redakcji i wszelkie inne dotyczące rzemiosła i drobnego handlu chrześcijańskiego w Polsce, oraz dział ogłoszeń firm chrześcijańskich i wolnych zawodów.

Nad czasopismem czuwać będzie Honorowy Komitet Redakcyjny z całej Polski, który został utworzony z wybitnych teoretyków i praktyków ruchu Kredytu Bezprocentowego w Polsce.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Opaczewska 54, m. 22, konto P. K. O. 26-345.

Wielki przemysł zatrudnia o 50.000 ludzi więcej

Dane z końca września stwierdzają, iż górnictwo, hutnictwo, oraz zakłady przemysłu przetwórczego, zatrudniające przynajmniej po 20 robotników, dawały w tym momencie pracę łącznie 858.633 robotnikom w całej Polsce. Wynosi to dokładnie o 50.000 więcej, niż w tym samym okresie przed rokiem. Zatrudnienie w górnictwie wzrosło ze 104,8 tys. do 109,4 tys. ludzi, w hutnictwie z 49,4 do 54,2 tys. robotników i w całym przemyśle przetwórczym z 645,1 do 685,4 tys. robotników.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 17 listopada

Dewizy: Belgia 89.88, Berlin 212.01, Gdańsk 99.75, Amsterdam 288.26, Kopenhaga 111.45, Londyn 24.96, N. Jork 530 3/4, kabel 531, Oslo 125.37, Paryż 14.00, Praga 18.22, Sztokholm 128.71, Zurych 119.75, Mediolan 27.95, Helsinki 11.02, Montreal 525 3/4.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Waluty: Belgi belg. 89.85, dolary amer. 528 1/2, dol. kan. 524, floreny hol. 288.00, franki franc. 13.98, fr. szwajc. 119.55, funty ang. 24.94, guld. gd. 99.75, korony czeskie 10.40, kor. duńsk. 111.20, kor. norw. 125.05, kor. szwedz. 128.40, liry wł. 19.00, marki fin. 10.85, marki niem. srebrne 90.00.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 65.25, 3 inw. 1 em. 83.63, serie 92.75, 2 em. 83.00, serie 91.50, konwersyjna 67.75, setki, 4 premj. dol. 42.50, 4 konsolidac. 66.50.

Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 132.00, Cukier 36.00, Węgiel 34.50, 34,25, 34.50, Lilpop 88.00, Modrzejów 20.50, Ostrowiec 20.50, Starachowice 43.50.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 17. 11. N. Jork 38.03 1/2, Londyn 178.65, Mediolan 200.25, Belgia 642 3/4, Zurych 858, Berlin 15.24.

Paryż, 17. 11. N. Jork 38.02, Londyn 178.65, Mediolan 200.25, Belgia 643.00, Zurych 858.00, Amsterdam 20.62, Berlin 15.25.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 17. 11. N. Jork 443 1/8, Londyn 20.81 1/2, Paryż 11.64 3/4, Mediolan 23.30, Belgia 74.94, Amsterdam 240.20, Oslo 104.60, Kopenhaga 92.92 1/2, Sztokholm 107.25, Praga 15.15, Berlin 177.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 17.11. N. Jork 470 1/16, Paryż 178.65, Praga bez zmiany, Mediolan 89.25, Belgia 27.77 1/2, Zurych 20.81 3/4, Amsterdam 866 1/2, Oslo 19.90 1/4, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.40 1/2, Berlin 11.72.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 17 listopada

Pszenica obrót 778, tend. l. zniżkowa, żyto 652, tend. l. zniżk., jęczmień 499, tend. spokojna, owies 475, tend. spokojna.

Obrót ogólny 4.363 ton.

Pszenica czerw. jednolita szklista 21.75 do 22.25, zbier. 19.50—19.75, żyto standart I. 14.50—15.25, standart II. 13.75—14, mąka pszenna razowa 24.75—25.75, żytnia razowa 19.25—19.75, lubin niebieski 11 do 11.50, żółty 12—12.50.

Co piszą Rusini

Samozakłamanie „Ukraińców"

Wysuwają „zasadę narodową" a boją się plebiscytu

W „Ukraińskich Wistiach" z daty 15 listopada b. r. znajdujemy artykuł wstępny pióra redaktora tego pisma p. Dmytra Palijewa. Pan Palijew pisze tak:

„Dokoła Zakarpacia szum i wrzask. Etniczna zasada — na podstawie której Zakarpacie zostało jednostką państwową — pozostała zasadą, ale „przyjaciele", dalej nie przestają marzyć i działać, by zlikwidować ten niemiły dla nich twór. „Jeszcze nie czas na triumf!" — zauważa p. Palijew. I trzeba być przygotowanym na różne możliwości aż do czasu, kiedy nie będziemy mieli tej pewności, że dzieło opiera się na własnych siłach. Bo tylko własne siły nie zawodzą. Cudza pomoc na bystrym koniu jeździ..."

Autor stara się udowodnić, że nie czas na triumf. O tym wszyscy zbyt dobrze wiedzą. Wiedzą, że Ruś Zakarpacka nigdy nic wspólnego z Ukrainą nie miała i że dziś też nic z nią mieć nie chce. Świadczy o tym olbrzymi ferment wewnętrzny, który opanował ten nieszczęśliwy kraj, świadczą o tym noty do rządu polskiego i węgierskiego, z którymi występują związki emigrantów Rusi Zakarpatskiej z Ameryki. Płn. Wszak niedawno tego rodzaju wypadki notowała prasa polska. Ci sami emigranci, te same ich związki, które dwadzieścia lat temu występowały z memoriałami domagającymi się przyłączenia Rusi Zakarpackiej do Czech, do tej drugiej „najdemokratyczniejszej" po Sowietach republiki świata, proszą dziś o to, by rodakom ich wolno było zadecydować o tym, czy chcą dalej z Czechami pozostać w jednych granicach państwowych.

Ze szpalt prasy ukraińskiej nie schodzi słowo... „zasada narodowa". Dlaczego właśnie, do spółki ze swoimi czeskimi opiekunami tak żarliwie bronią się przed plebiscytem, który jest przecież najlepszą okazją, najidealniejszą formą wyrażania poglądów i pragnień narodowych i państwowych? Dlaczegoż więc tak uparcie zwalczają Ukraińcy i Czesi tych, którzy właśnie w imię zasady samostanowienia ludności Rusi Zakarpackiej, odwołują się do plebiscytu? Czym tak bardzo naraził się prem. Brodij, że musiał ustąpić i zrobić miejsce dla ks. Wołoszyna?

Zbrodnia Brodija było to, że zgodził się on w Budapeszcie na plebiscyt. Wierzył bowiem, że naród ruski sam ma prawo decydować o swojej przyszłości. Zdaniem Kół ukraińskich nie należy dopuścić do plebiscytu, bo w tym wypadku los „Karpatoukrainy" byłby przesądzony. Najgroźniejsza dla rządu Wołoszynów jest ta „własna, rodzima podstawa", na którą lubią się tak często powoływać.

Tylko własne siły, a nie obca pomoc — pisze p. Palijew — nie zawodzą. Ukraina na Zakarpaciu, to twór sztuczny. Nieraz już o tym pisaliśmy, że twór ten żadnych sił nie ma, że w każdej politycznej konstelacji grać będzie tylko rolę korytarza, którym się będą przeciskać wpływy ze Wschodu na Zachód, lub odwrotnie, że rola jego ograniczać się do przyczyniania sąsiadom trudności. Zgoła więc niepotrzebnie silić się na złośliwość, czy dowcip, pisząc o sąsiadach, którzy starają się zlikwidować „Karpatoukrainę".

Nie mamy wcale zamiaru bawić się w jakichś mentorów, którzy ukraińskim politykom przychodzić chcą z radami. Raczej chodzi nam o krytykę ich poczynień. Otóż wydaje się nam, że Ukraińcy zgoła nie znają politycznego sposobu myślenia. Bo niejeden raz już udowodnili, że chcieliby, by w stosunku do nich postępowano w pewien sposób dlatego tylko, że są... Ukraińcami. Niejeden też raz wymagają rzeczy takich, które kolidują z polską racją narodową i państwową. A przecież nikt inny, tylko sami Ukraińcy uczą nas, że... w polityce niema sentymentów.

P. Palijew, który specjalnie lubuje się we wszelkiego rodzaju porównaniach i przenośniach, tym razem artykuł swój zatytułował „Korkowanie wulkanu", przy czym przez wulkan rozumie naród ukraiński. A wulkan ten korkują te wszystkie państwa, które kwestię ukraińską, dziś już na miarę światową, kwestię praktyki politycznej, starają się ukryć, zniwelewać, zbagatelizować

„Na naszych oczach — czytamy — idea ukraińska przebiła sobie krater na karpackim odcinku..."

Niestety. Właśnie ten „ukraiński wulkan" próbuje zawsze wybijać kratery tam, gdzie najmniej może liczyć na powodzenie. Czeka cała Europa, czeka i Polska, by „wulkan" raz znalazł sobie krater na właściwym miejscu i wybuchnął własnymi siłami, a nie był wyrazem wszelkiego rodzaju obcych galwanizacyjnych eksperymentów.

Pod adresem Polski pisze p. Palijew tak: ideę, czy żywotność ukraińską „ogniem wypalali, mieczami wyrzynali, gęby zamykali — a jednak nic z tego nie wychodziło". Gdyby Polska, nie nadużywać, ale tylko sprawiedliwie używać chciała swego miecza, powinienby już dawno p. Palijew i jemu podobni „borytele" przestać spacerować do bożym świecie. A jednak tak nie jest panie Palijew!

„Nie chcemy nikogo ani straszyć, ani wyolbrzymiać znaczenia ukraińskiego problemu. Ale dla jasności sytuacji przypominamy, że Ukraina już raz upadła i w przepaść pociągnęła za sobą tych, którzy nie doceniali ukraińskiego problemu".

Niewiadomo, które zdarzenia z historii miał tu autor na myśli. W każdym razie problem ukraiński, którym, mimo zastrzegania się usiłuje p. Palijew polską opinię zastraszyć, musi rozwijać się nie w oderwaniu, nie przeciw interesom tych wszystkich państw, które problemem ukraińskim są w pierwszej linii zainteresowane, ale właśnie we współdziałaniu, we współpracy z nimi.

Z pośród państw, które mogą coś w sprawie ukraińskiej powiedzieć — najmniejszy głos zabierać mają prawo Czesi. . A pod ich właśnie opiekuńcze skrzydła, wbrew interesom innych państw, a przede wszystkim Polski, w której rękach klucz kwestii ukraińskiej się znajduje, chronią się dziś Ukraińcy. Zapominają o starej historycznej prawdzie, że bez silnej Polski, Ukraina nie powstanie, ani się nie utrzyma.

Kazimierz R[illegible]

Wiadomości bieżące

18 listopada — **Piątek**

Ottona

Jutro: Elżbiety

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje sie codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Piątek 18. XI. o 7.30 wiecz. „Zakochana królowa".

Sobota 19. XI. godz. 7.30 wiecz. „Gałązka rozmarynu".

Niedziela 20. XI. godz. 12 w poł. „Królewicz Rak". — Godz. 3.30 popoł. „Gałązka rozmarynu". — Godz. 7.30 wiecz. „Zakochana królowa".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Judel gra na skrzypcach i Zdemaskowany bohater.
APOLLO: Przygody Tomka Sawyera.
ATLANTIC: Alibi.
BAŁTYK: Świecznik Królewski
CASINO: Jego Wysokość do wszystkiego, Charles Boyer.
CHIMERA: La Habanera.
EMPIRE: Królewna Śnieżka.
EUROPA: Więzienie bez krat.
GLORIA: Kobiety nad przepaścią i Pan redaktor szaleje.
GRAŻYNA: Druga Młodość
KOPERNIK: Ultimatum.
MARYSIENKA: Profesor Wilczur.
METRO: Narzeczona z Wiednia i Otchłań grozy.
MIRAŻ: Port Artura.
MUZA: Rosalie.
PALACE: Granica.
PAX: Dla ciebie Mario.
RAJ: Wrzos
RIALTO: Zbłądziłem.
ROXY: Olimpiada, część II.
STYLOWY: Marco Polo i rewia z Faliszewskim.
ŚWIATOWID: Orient Ekspress.
ŚWIT: Serce i szpada i Córka generała Pankratowa.
TON: Chicago.
UCIECHA: Oddział śmiałych i rewia.

Nowe zakłady Politechniki lwowskiej

Najstarsza wyższa uczelnia techniczna w Polsce, Politechnika lwowska, doczekała się w bieżącym roku rozpoczęcia budowy gmachu Wydziału Mechanicznego, dzięki swym Wysokim Protektorom, P. Prezydentowi R. P. i Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi. Szybkość realizacji zawdzięcza Politechnika głębokiemu zrozumieniu znaczenia tej budowy i gorącemu jej poparciu przez tutejsze władze państwowe i samorządowe w osobach p. wojewody Biłyka, gen. Langnera i prez. Ostrowskiego.

Uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego i murów pierwszych dwóch budynków technologicznych dokona osobiście J. E. ks. Arcybiskup dr Bolesław Twardowski w d. 26 bm. o godz. 10, na miejscu budowy przy ul. Stryjskiej, przy udziale zaproszonych przedstawicieli świata naukowego, przemysłowego i społeczeństwa, oraz delegacyj stowarzyszeń inżynierskich i akademickich.

W ubiegłym tygodniu bawiła w Warszawie delegacja komitetu budowy w osobach prezesa prof. E. T. Geislera i sekretarza inż. Włodka, która na uroczystość poświęcenia zaprosiła przedstawicieli Rządu i władz centralnych.

Powstanie nowej technicznej placówki naukowej we Lwowie zwraca uwagę całego społeczeństwa ze względu na swe ogromnie doniosłe znaczenie dla Państwa, a w szczególności dla Lwowa i COP-u, który leży w naturalnym kulturalno-naukowym zasięgu naszego miasta.

Przed uroczystym podpisaniem na Zamku aktu erekcyjnego

W związku z mającym się odbyć dnia 26 b. m. poświęceniem kamienia węgielnego pod budowę nowych gmachów wydziału mechanicznego Politechniki lwowskiej w piątek 18 b. m. na Zamku Królewskim w Warszawie nastąpi uroczyste podpisanie aktu erekcyjnego przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, protektora budowy. Delegacja komitetu budowy ze Lwowa przedstawi Panu Prezydentowi sprawozdanie z wykonania programu budowy. Budowę budynku pierwszego mechanicznej stacji doświadczalnej, zaczęto dnia 8 czerwca b. r., a budynku drugiego, t. j. technologii i obróbki metali, w dn. 27 września b. r. Całość budowy, składająca się z pięciu budynków, ma być wykończona i oddana do użytku w ciągu trzech lat.

Energiczna i skuteczna pomoc ze strony rządu, a w szczególności ze strony p. min. spraw wojsk. gener. dyw. Kasprzyckiego, p. min. oświaty, prof. Świętosławskiego, p. min. przemysłu i handlu Romana, p. min. komunikacji Ulrycha, p. min. poczt i telegr. Kalińskiego, oraz p. wicemin. spraw wojsk. gen. inż. Litwinowicza, przyczynia się dzięki tej budowie w sposób najbardziej celowy do rozwoju nauki technicznej i przemysłu polskiego, oraz zapobiega silnie odczuwanemu przez przemysł, komunikację i wojsko brakowi sił inżynierskich w Polsce.

Zasiłki dla bezrobotnych za pracę

Zasiłki Zimowej Pomocy udzielane będą bezrobotnym we Lwowie w rozpoczynającym się sezonie na podstawie systemu wprowadzonego przez Miej. Komitet Funduszu Pracy w lecie br. Będą to zasiłki w gotówce jako wynagrodzenie za pewną ilość odrobionych dni pracy.

W dniu 16 bm. obradowała nad tą sprawą sekcja rozdzielcza Miej. Obyw. Kom. Zimowej Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem p. Heleny Müllerowej. Ustalono program robót, oraz przydziału zasiłków. Wynagrodzenie za jeden dzień pracy wynosi 3.30 zł.

Bezrobotny samotny otrzyma w miesiącu 2 dni pracy, za które otrzyma zasiłek w łącznej kwocie 6.60 zł., na małą rodzinę przypadają 3 dni pracy za 9.90 zł., na średnią rodzinę 4 dni za 13.20, na dużą rodzinę 6 dni za 19.80 zł. Chorzy będą zwolnieni od pracy za orzeczeniem lekarza i otrzymają pomoc w naturze.

Inż. Krykiewicz przedstawił program przedsięwziętych robót w celu zatrudnienia bezrobotnych. Organizowane one będą przeważnie przez Tow. Ogródków Działkowych i Zarząd Miejski.

Na razie podjęto program robót na grudzień, oraz wybrano subkomisję, która zastanowi się nad możliwością i organizacją pracy w dalszych miesiącach zimowych. Zgłoszenia bezrobotnych przyjmują Miejskie Urzędy Dzielnicowe.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Historyczne chwile przyłączenia Austrii do Niemiec. (Anschluss).

TEATR

— **„ZAKOCHANA KRÓLOWA" W TEATRZE W.** Dzisiaj w Teatrze W. przemiła operetka, ciesząca się olbrzymim powodzeniem pt. „Zakochana królowa" w świetnej obsadzie prem. z pp.: M. Didur-Załuską (rola tyt.), K. Ankwicz-Szyjkowską, Igo Symem, J. Leliwą i T. Surową w rolach głównych. Reżyseria F. Kuligowskiego. Dyrygent J. Mund. Tańce układu baletmistrza E. Paplińskiego. Nowe, piękne dekoracje i kostiumy projektu M. Różańskiego. „Zakochana królowa" daną będzie również w niedzielę. 20 bm. o 7.30 wiecz.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIA „GAŁĄZKI ROZMARYNU".** Jutro w sobotę o 7.30 i w niedzielę 20 bm. o 3.30 pop. odbędą się przedstawienia widowiska Z. Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu" w Teatrze W. po cenach popularnych.

— **„KRÓLEWICZ RAK",** czarodziejska baśń w 5 aktach pióra W. Stanisławskiej z muzyką autorki powtórzona zostanie w niedzielę, 20 bm. o 12 w południe w Teatrze W. Przepiękna bajka ta w bogatej, prawdziwie bajkowej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej, przy doskonałej grze aktorów, tworzy niezapomniane w swej barwności i melodyjności widowisko, które nie tylko dziatwę ale i starszą publiczność oczaruje.

— **NAJBLIŻSZE PREMIERY W TEATRACH M.** Zespół Teatrów M. przygotowuje jednocześnie w dwóch odrębnych obsadach „Intrygę i miłość" Schillera i „Świętoszka" Moliera. W obu utworach w reżyserii M. Szpakiewicza i St. Daczyńskiego biorą udział najwybitniejsi aktorzy zespołu. Rolę Świętoszka dla Lwowa przygotowuje B. Samborski. Poza tymi dwoma utworami rozpoczęto próby ze świetnej komedii amerykańskiej pt. „Cały dzień bez kłamstwa". W grudniu dane będą widowiska operowe: Mignon, Poławiacze pereł i Cyrulik sewilski.

— **BALET PARNELLA WE LWOWIE.** W dniach 1 i 2 grudnia w Teatrze W. odbędą się dwa gościnne występy słynnego baletu Parnella w zupełnie nowym, bogatym i nadzwyczaj interesującym programie.

RADIO

— **PIĄTKOWE KONCERTY.** Dziś o 21.15 z Filharmonii koncert, w którym wystąpi skrzypek szwajcarski Robert Soetens. W programie II. Koncert Skrzypcowy Prokofiewa i poemat symfoniczny „Ekstaza" Skriabina. Dyryguje W. Bierdiajew. Warszawa II. nadaje uroczysty koncert z Łotwy ku uczczeniu święta narodowego łotewskiego. W transmisji z Rygi o 21.15 usłyszą radiosłuchacze muzykę łotewską w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją dyr. prof. J. Medinsa, chóru, oraz solistów: mezzosopranistki H. Lüsis i wiolonczelisty A. Teichmania. Warszawa II. nadaje o 20 utwory kompozytorów łotewskich. Jako wykonawcy wystąpią: śpiewaczka E. Zebrańska i pianistka O. Malkalus.

— **ŚWIAT ARTYSTYCZNY** i kulturalny Lwowa oczekuje niecierpliwie wieczoru dnia 18 bm., na który zapowiedziany jest koncert znakomitego szopenisty polskiego, Raula Koczalskiego. Wielki wirtuoz jako uczeń Mikulego odziedziczył bezpośrednio po swym mistrzu, uczniu samego Chopina, wielki spadek w postaci interpretacji arcydzieł genialnego kompozytora. We środę recital fortepianowy Koczalskiego transmitowany był przez Polskie Radio na całą Polskę. Wszyscy, którzy słyszeli tę wspaniałą, pełną poezji i prostoty grę, niewątpliwie zapragną usłyszeć ją ponownie bezpośrednio i w innym programie w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego.

ODCZYTY I WYSTAWY

— **W POLSKIM TOW. KRAJOZNAWCZYM** odbędzie się w sobotę 19 bm. o 19.30 odczyt: „Wrażenia z podróży po Jugosławii (cz. II.), który wygłosi mgr. Władysław Bajorek. Goście mile widziani.

— **CZAR PODHALA** we Lwowie będą mogli oglądać ci wszyscy, którzy pospieszą na najnowszą wystawę w Tow. Przyj. Sztuk Piękn. przy pl. Mariackim 9. Sale Towarzystwa goszczą prace licznej plejady artystów podhalańskich, zgrupowanych w Związku Artystów Plastyków w Zakopanem, a to: St. Barabasza, W. Bratkowskiej, J. Czechowicza, J. Gąsienicy-Szostaka, M. Honowskiej, St. Kamockiego, St. Klimowskiego, K. Kłosowskiego, J. Rykały i innych. Poza tym jest do oglądnięcia większych rozmiarów kompozycja Mariana Hełm-Pirgi pt. „Lwowskie Dzieci", upamiętniająca ciężkie zmagania Orląt w dniach krwi i chwały. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10 do 15.

RÓŻNE

— **OBROŃCÓW LWOWA GRUPY „SOKÓŁ-MACIERZ"** i podgrup tejże: „Kurierki" pod dow. A. Zagórskiej i M. Opieńskiej i „Polskiej Służby Sanitarnej" pod dow. prof. dra A. Cieszyńskiego, wzywa się do wzięcia udziału w Zjeździe całej grupy, który odbędzie się w czasie obchodu 20-tej rocznicy Obrony Lwowa w „Sokole-Macierzy" we Lwowie w dn. 19 i 20 bm. Zgłoszenia pod adresem byłego dowódcy grupy dha Wita Sulimirskiego, Lwów, Romanowicza 1.

— **LIGA OCHRONY ZWIERZĄT** zaprasza wszystkich członków i sympatyków na tradycyjny „Wieczór pieśni, humoru i tańca" w sobotę, 26 bm. w sali Tow. Pedagogicznego, Zimorowicza 17. W programie: recytacja p. J. Szpaczyńskiej, śpiew p. A. Tatarczuchówny i p. J. Blumicza, tańce w wykonaniu Zosi i Bogusi Michna, tudzież repertuar p. R. Bojanowskiego, który poprowadzi też konferansjerkę. Po programie dancing-bridge. Własny, tani bufet, orkiestra p. Wójcika, Wstęp 1.99 zł., dla akademików tylko za okazaniem legitymacji 99 gr.

— **MASOWY ZJAZD GOŚCI Z CAŁEJ POLSKI DO LWOWA** jest przewidziany na dnie 19—22 bm. Obowiązkiem Lwowa jest godnie przyjąć gości. W związku z tem Komitet Obchodu ma wielkie zapotrzebowanie na płatne kwatery w domach prywatnych. Komitet apeluje więc do mieszkańców Lwowa, by zgłaszali kwtery. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat generalny Komitetu, Ratusz, I. p., tel. 223-66, oraz Związek Popierania Turystyki, ul. Kilińskiego 4, tel. 210-21.

— **ODZNAKI PAMIĄTKOWE** z okazji 20-lecia listopadowego zwycięstwa będą sprzedawana na ulicach Lwowa w dniach 20—22 w cenie po 20 gr. za sztukę. Od-

Z epopei rycerskiej Lwowa

Komunikat XVII Naczelnej Komendy W. P. z dnia 18 listopada 1918 r.

W ciągu nocy ubiegłej rozszerzyliśmy nasz stan posiadania na Zamarstynowie. Ppor. Stark, który od początku walki stoi bez przerwy w pierwszej linii bojowej i kilkakrotnie już wyróżnił się duchem ofenzywy, wyrzucił ze wschodniej części Zamarstynowa silne oddziały ukraińskie, zadając im wyjątkowo ciężkie straty.

Poza tym, prócz walk lokalnych koło koszar Ferdynanda, noc minęła spokojnie.

Od dziś godz. 6-tej rano, 48-godzinne zawieszenie broni.

Okręgowa konferencja Spółdzielni Wojskowych

W dniach 14 i 15 bm. odbyła się w sali Ofic. Kasyna Garnizonowego we Lwowie Okręgowa Konferencja Spółdzielni Wojskowych pod przewodnictwem pplk. int. A. Gruszki, a następnie kpt. Z. Lubelskiego.

W konferencji tej, oprócz przedstawicieli spółdzielni wojskowych wzięli udział pp.: mjr. St. Chendyński z D. O. K. VI, dr St. Surzycki z ramienia Państwowej Rady Spółdzielczej w Warszawie, dyr. J. Marszałek z ramienia Zw. Spółdz. Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych Okręgu Lwów, J. Orłowski z ramienia Małop. Zw. Mleczarskiego, Andruszkiewicz z ramienia centrali Zw. Spółdzielni Spożywców Rzplitej „Społem", oraz J. Szozda dyr. Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych w Warszawie.

Spółdzielczość wojskowa po dwudziestu latach bytu w niepodległej Polsce stanowi poważną siłę gospodarczą. Wyraża się ona w chwili dzisiejszej istnieniem 220 placówek, których liczba nadal rośnie. Placówki te całkowicie samowystarczalne, wysoce rentowne i ponoszące wszelkie ciężary i świadczenia publiczne sprzedają rocznie towarów za kwotę ponad 20 miln. złotych.

Uroczysty obchód Obrony Lwowa w Warszawie

Zarząd Koła Lwowian i Przyjaciół Lwowa zaprasza wszystkich prawdziwych przyjaciół Lwowa i Małopolski Wschodniej do wzięcia tłumnego udziału w uroczystym obchodzie 20-tej rocznicy Obrony Lwowa, — która odbędzie się w piątek 25 bm. o 20-tej w salach Oficerskiego Klubu Garnizonowego — Al. Szucha 29.

Na program złożą się przemówienia uczestników walk w obronie Lwowa, oraz bogata część muzykalno-wokalna.

Wstęp bezpłatny za okazaniem imiennego zaproszenia, które otrzymać można w lokalu Koła: ul. Marszałkowska 153, tel. 304-20.

znaki te, wykonane z metalu, będą stanowiły miłą pamiątkę lwowskich uroczystości. Komitet wyraża nadzieję, że wszyscy Lwowianie i goście przez nabycie tej odznaki zamanifestują łączność duchową z odbywającymi się uroczystościami.

— ZMARLI WE LWOWIE: Katarzyna Kozak l. 57, Stefania Zawojska l. 62, Maria Procyszyn l. 59, Franciszka Zdziarska l .63, Maria Koss l. 73, Franciszka Muszyńska l. 67, Tomasz Zwolak l. 41, Mina Schapira l. 32, Laura Altkorn l. 85, Rachela Korkes l. 70.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 13 listopada do 19 listopada:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

Cała rodzina zatruta gazem świetlnym

(a) Jeszcze w pamięci pozostaje wypadek zatrucia gazem świetlnym kilkunastu osób przy ulicy Nowy Świat l. 6, — gdy podobny wypadek wydarzył się wczorajszej nocy przy ulicy Bema l. 21, gdzie skutkiem nieszczelności rur gazowych uległa zatruciu rodzina N. Krzyszlakowskiego, złożona z pięciorga osób. Żonę wymienionego przewieziono do Sanatorium U. S., troje dzieci do Szpitalika św. Zofii, — Krzyszlakowski, który uległ lekkiemu zatruciu, pozostał w domu.

———

Gajowy zastrzelił leśnego złodzieja

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż w lesie na terenie gminy Marki, w powiecie tarnobrzeskim, gajowy Jan Stefaniak natknął się na Piotra Dobrowolskiego, który wiózł wozem skradzione z lasu drzewo. Gdy gajowy usiłował zatrzymać wóz, Dobrowolski przeciwstawił się temu zamiarowi, skutkiem czego wywiązała się pomiędzy nimi bójka, w czasie której gajowy strzelił do Dobrowolskiego i położył go trupem na miejscu. W czasie zeznań na posterunku policyjnym twierdził Stefaniak, iż działał w obronie własnej.

Program uroczystego obchodu XX Rocznicy Obrony Lwowa

19 listopada — sobota:

O godzinie 10-tej: Otwarcie nadzwyczajnego Zjazdu 5 pp. Leg. w koszarach 40 pp. Strzelców Lwowskich oraz odczyt pt. „Rys historyczny Obrony Lwowa i rola 5 pp. Leg. w odsieczy".

O godzinie 12-ej: Odsłonięcie tablicy pamiątkowej 5 pp. Leg. w koszarach 40 pp. Strzelców Lwowskich.

O godzinie 13-ej: Apel poległych żołnierzy 5 pp. Leg. w Obronie Lwowa oraz złożenie wieńców na cmentarzu Obrońców Lwowa.

O godzinie 15-tej: Obiad żołnierski dla uczestników Zjazdu 5 pp. Leg. w Hali Sportowej przy ul. Jabłonowskich 5. — Przyjazd i powitanie wycieczki Górnoślązaków.

O godzinie 18-ej: Capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych.

O godzinie 18.30: Uroczystość przekazania w sali obrad Rady miejskiej w Ratuszu przedstawicielom miasta Lwowa odznaki pułkowej 5 pp. Leg., ewidencji Obrońców Lwowa od 1—22 XI. 1918 r. oraz III. tomu Obrony Lwowa.

O godzinie 19-ej: Obchód listopadowy w Sokole V. przy ul. Durskiego na Kleparowie.

O godzinie 19.30: Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim (Gałązka Rozmarynu), poprzedzone przemówieniem reprezentanta Komendy Głównej Koła byłych żołnierzy byłego 5 pp. Leg. Pol.

———

Odznaczenia Wawrzynem Akademickim

Złotym Wawrzynem Akademickim odznaczeni zostali m. in.: red. Henryk Zbierzchowski; dr Ludwik Bernacki, dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich; Kazimierz Sichulski, artysta malarz, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie; Feliks West, księgarz i wydawca w Brodach; red. Władysław Bazylewski, nestor dziennikarzy polskich w Warszawie; dr Stanisław Vincenz, literat.

Srebrny Wawrzyn Akademicki m. i. otrzymali: kapelan pułk. ks. Antoni Miodoński w Przemyślu; Aniela Aleksandrowiczówna, em. dyrektorka szkoły powszechnej we Lwowie; Zofia Czaplińska, artystka dramatyczna.

* * *

Złoty Krzyż Zasługi między innymi otrzymał p. Wacław Bembnowicz, dyrektor „Książnicy-Atlas" we Lwowie, za zasługi na polu pracy społeczno-samorządowej.

O kanonizację Królowej Jadwigi

Radosny ponad wszelki wyraz powrót Ziemi Zaolzańskiej do Macierzy jest dowodem wielkiej łaski Bożej dla Polski.

„Zjednoczenie" Polskich Katolickich Towarzystw Kobiecych we Lwowie biorąc gorący udział w tej ogólnej radości i pragnąc dać jej wyraz, chce upamiętnić ten fakt przez zbiorową akcję, do której zaprasza wszystkie Polki a zwłaszcza wszystkie Jadwigi!

Pragniemy bowiem od dawna, idącej ku coraz większej potędze Polsce, dać nową Patronkę przez kanonizację Tej, która po wszystkie czasy świeci kobietom polskim przykładem świętości i ofiary, kobiecej czystości i najwyższych cnót niewieścich. — Chcemy wynieść na ołtarze Królowę Jadwigę, jasną gwiazdę Narodu i twórczynię państwowej potęgi Jagiellonów.

Kobiety Polskie! Nie ustawajmy w trudzie i wysiłku, póki nie usłyszymy, że Ta, co winna nam być drogowskazem i źródłem naszej siły w pracy dla Boga i Państwa — znalazła już należne miejsce w gronie Świętych Pańskich.

Wezwane przez Ojca Wojciecha Topolińskiego, Generalnego Postulatora dla Spraw Kanonizacii Królowej Jadwigi w Rzymie „Zjednoczenie" Polskich Katolickich Towarzystw Kobiecych we Lwowie do rozpoczęcia tej akcji — zwraca się do całej katolickiej prasy polskiej i do urzędów parafialnych z prośbą o otwarcie list składkowych na cel powyższy.

Dzieci szkolne na FON

Dziatwa szkoły żeńskiej im. Zimorowicza we Lwowie, złożyła z drobnych datków na poranku w dn. Święta Niepodległości, jako podarek na Imieniny Polski, kwotę 51 zł. 50 gr., przeznaczając powyższą kwotę na Fundusz Obrony Narodowej.

Z sali sądowej

Dożywotnie więzienie

(—) Przed sądem okręgowym karnym we Lwowie rozegrał się wczoraj epilog morderstwa, dokonanego na Mendlu Katzu, kupcu w Rawie Ruskiej. Bracia Adam i Iwan Baranuszczakowie w dniu 6 kwietnia b. r. napadli na Marię Woszczyszyn w Rawie Ruskiej i zostali skazani za rabunek. Szczególnie obciążające dla oskarżonych były zeznania Mendla Katza.

Bracia postanowili się zemścić i już po rozprawie odgrażali się, że się z nim porachują. Po odsiedzeniu kary, zemsty dokonał Michał Baranuszczak, trzeci z braci. Przyszedł wieczorem do sklepu Katza i strzelił do kupca dwukrotnie, kładąc go trupem na miejscu. Morderca zbiegł i ukrywał się w lasach, potem zaś namawiał swego brata Iwana, oraz Stanisława i Kazimierz Żywerów do napadu rabunkowego na dom Katzów, którzy wygrali na loterii kilkanaście tysięcy. Zaopatrzył ich nawet w karabin.

Michał Baranuszczak został ujęty i odpowiadał wczoraj za morderstwo. Jednocześnie sądzeni byli St. i K. Żywerowie za nielegalne noszenie broni, a Jan Baranuszczak za kradzieże. Rozprawie przewodniczył s. o. Michalc, oskarżał prok. Olszewski. Powództwo wnosił adw. O. Margulies.

Michał Baranuszczak skazany został na dożywotnie więzienie, Jan na 1 rok więzienia, a Żywerowie po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary.

Obniżone kary za nadużycia

(—) Sprawa nadużyć w Ubezpieczalni Społecznej, dokonanych przez urzędników L. Dyńskiego, L. Briefera i N. Fischlera rozpatrywana była 17 bm. przez sąd apel. we Lwowie pod przewodnictwem s. a. Szulisławskiego. Oskarżał prok. Hryniewiecki, bronił pierwszego z oskarżonych adw. Losch, drugiego adw. Gelb, trzeciego adw. Jampoler.

Wina oskarżonych polegała na fałszowaniu ksiąg i akt Ubezpieczalni, oraz skreślaniu zaległości składkowych pracodawców. Sąd apelacyjny obniżył wszystkim oskarżonym kary, mianowicie: Dyńskiemu z 4 lat na 3 lata więzienia, Brieferowi pozostawił karę w poprzedniej wysokości 4 lat, lecz po zastosowaniu amnestii skreślił ją do 8 lat i 8 miesięcy, Fischlerowi zaś obniżył do 6 miesięcy i skreślił całą karę na zasadzie amnestii.

———

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Stafiński Jan, przemysł. — Stanisławów. Rihs Ernst, dyrektor — Bern. Dr Barbacki Bolesław, prof. gimn. — Nowy Sącz. Kryswicki Marek, przemysł. — Warszawa. Saccard Aleksander, inżyn. — Bruksela. Dr Mnichowicz Józef, sędzia — Gorlice. Ruszkiewicz Maria, dziennik. — Warszawa. Gąsiorowski Stanisław, redaktor — Warszawa. Kraft Władysław, przemysł. — Drohobycz. Dubiska Irena, art. skrzypaczka — Warszawa. Wojcicki Ignacy, inż. — Pińsk. Beller Simon, kupiec — Antwerpia. Dziewolski Stanisław, inż.-arch. — Warszawa. Rzewuska Maria, żona inż. — Borysław. Warth Wilhelm, przemysł. — Stanisławów. Blumenzweig Felicja, kupiec — Gdańsk. Rabcewicz-Lubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Dr Feuerstein Alfred, przemysł. — Drohobycz. Kraiński Edmund, wł. dóbr — Perespa. Giżejowski Kazimierz, przem. — Kossów. Zimnic Karol, inżynier — Berno Mor. Mgr. Zwarycz Bronislw, wice-dyr. — Tarnopol. Pecynianka Stanisława, pryw. — Łódź. Cieślik Jan, kupiec — Bielsko. Rottenberg Zachariasz, kupiec — Londyn. Dr Kimelman Seweryn, adwokat — Czortków. Nowak Jan, przemysł. — Kraków. Lorenz Othmar, dyr. fabr. — Wiedeń. Kozłowski Stanisław, przemysł. — Warszawa. Dziurzyński Kazimierz, urzędn. BGK. — Warszawa. Dr Gottlieb Ignacy, adwokat — Wiedeń. Szliferstein Adam, przedst. handl. — Warszawa. Szwalbe Ignacy, kupiec — Warszawa. Glinczyna Lucja, pryw. — Warszawa. Bawłuszek Ewa, pryw. — Dziedzice. Gostyński Antoni, urzędn. pryw. — Tarnów. Klaczko Grzegorz, kupiec — Warszawa. Świder Jan, proboszcz — Buczacz.



INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

Ze Stanisławowa

ORGANIZACJA ZW. MŁ. POLSKI. Stanisławowski Okręg Z. M. P., prowadzony przez prof. Więckowskiego, otrzymał numer XVIII. Okręgowi podlega również teren województwa tarnopolskiego, gdzie agendy Oddziału prowadzi mgr. Bigo Zb. (c).

KURS SAMOCHODOWY SŁUŻBY MŁODYCH. W najbliższych dniach rozpocznie się w Stanisławowie 4-miesięczny kurs kierowników pojazdów mechanicznych, zorganizowany przez Podokręg S. M. O. Z. N, dzięki poparciu Woj. Biura Funduszu Pracy. Na kurs, który prowadzony będzie w warstatach Gintnera W. przyjętych zostało 32 kandydatów. Kursem żywo interesują się też linie autobusowe Kołomyja—Żabie, oraz władze wojskowe, które udzielają jak najdalej idącego poparcia. Kurs prowadzić będą: prof. Więckowski, podokręgowy S. M. i Gintner, wykładać poza nimi będą pp.: prof. Uberman, Budnik i Żarnowski. (c).

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnopola

Manifestacyjny pogrzeb tragicznie zmarłego Strzelca

Wieść o bohaterskiej śmierci ś. p. Ob. Kanasa Jana, wiceprezesa Oddziału Z. S. w Łozowej — poległego od kuli wrogiej wywrotowca ukraińskiego, w dniu 13 listopada b. r., odbiła się głośnym echem wśród społeczeństwa polskiego, a w szczególności w szeregach Zw. Strzeleckiego, którego ś. p. Zmarły był czynnym i długoletnim członkiem.

Dzień odprowadzenia ś. p. Zmarłego na wieczny spoczynek zgromadził w Łozowej niezliczone rzesze Polaków — kompanię honorową Strzelców — kompanie nieumundurowane z Łozowej, wsi okolicznych i gmin sąsiednich, oraz oddziały żeńskie Z. S.

Z Tarnopola przybyli delegaci z P. W. w osobach kpt. Wyborskiego F., por. Tomaszewskiego B., por. rez. Plesnera E. — i ze Z. S.: prezes powiatu Z. S. Ob. inż. Szuba Wł., kmdtka P. K. Pow. Z. S. Ob. Dziurzyńska Eleonora i Pow. Ref. W. Ob. Kaczkowski Edmund, oraz orkiestra wojskowa.

Z domu żałoby ruszył kondukt żałobny do kościoła. W czasie Mszy św. pienia żałobne wykonał chór strzelecki pod batutą kier. miejscowej szkoły Ob. Millera — pieśni żałobne odegrała orkiestra wojskowa.

Z kościoła ruszono na cmentarz miejscowy. Poraz ostatni defiluje ś. p. Zmarły przez wioskę rodzinną — poraz ostatni defiluje koło miejsc, które tak bardzo ukochał.

I na tej żałobnej drodze żegnają Go ci, z którymi żył i pracował. W miejscu gdzie padł nie w obronie własnej — ale w bronie ładu i porządku publicznego, nie wyszukanymi, ale z serca płynącymi słowami, żegna ś. p. Zmarłego prezes Oddziału Z. S. Ob. Mazurkiewicz — nieco dalej przed świetlicą strzelecką okrytą kirem żałoby — krótko a wymownie kmdt. Oddziału Z. S. w Łozowej Ob. Kanas, — wreszcie przed domem rodzinnym żegna Zmarłego Ob. Pączek.

W długim żałobnym pochodzie ciągną się szeregi przybyłych, by odprowadzić ś. p. Zmarłego na wieczny spoczynek.

Na cmentarzu przemówienie wygłosili Ob. Woźniak i Kaczkowski. Przy dźwiękach orkiestry trumnę spuszczono do grobu. Pogrzeb Kanasa przemienił się w wielką manifestację. (ED).

Z Przemyśla

O PODNIESIENIE ESTETYCZNEGO WYGLĄDU MIASTA. Zarząd miejski już od dłuższego czasu czyni starania w celu podniesienia estetycznego wyglądu miasta. Ostatnio został powołany przez Zarząd m. specjalny Komitet, w skład którego wchodzą przedstawiciele Gimnazjum Kupieckiego, Kongregacji Kupieckiej, oraz Stowarzyszenia Kupców. Komitet ten organizuje w dn. od 19 do 24 grudnia 1938 — Konkurs Wystaw Sklepowych. — Udział w konkursie mogą brać wszystkie firmy przemysłowe i handlowe znajdujące się na terenie miasta. Pisemne zgłoszenia firm o udział w konkursie należy nadsyłać do Komitetu organizacyjnego przy Zarządzie m. Za najlepsze pod względem estetycznym i celowości urządzone wystawy sklepowe przyznane będą nagrody pieniężne i dyplomy uznania. (H. N).

Z Drohobycza

Ukraiński paroch wywrotowym agitatorem
Rozszalały tłum zaatakował ekskortę policyjną

W miejscowości Bronica, położonej kilka km od Drohobycza, doszło do zajść na tle budowy remizy strażackiej przez Powiatowy Zw. Straży Pożarnych w Drohobyczu. — W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że w wielkiej mierze do zajść tych miał podburzać miejscowy proboszcz grecko-katolicki, ks. Iwan Tomaszewski swoimi przemówieniami w cerkwi, oraz na zebraniach w stowarzyszeniach „Proświta" i „Ridnyj szkoły". Ks. Tomaszewski w przemówieniach swych podawał, że nie należy pozwolić budować remizy obok cerkwi, gdyż będzie ona zasłaniała cerkiew. Onegdaj zgromadziło się w Bronicy uzbrojonych w siekiery i dżagany około 400 kobiet, które przy biciu dzwonów cerkiewnych rozebrały fundamenty, budującej się remizy strażackiej. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń zostali dnia 9 bm aresztowani Fesia Tymków, Katarzyna Kamińska, Rozalia Haliw, Maria Dmytrysz, Maria Demko, Maria Kłym, Teodor Kobrynka i Iwan Szczerba (student praw). Przytrzymani zostali i osadzeni w aresztach gromadzkich w Bronicy. W czasie przewożenia na posterunek P. P. w Liszni, Fesia Tymków i Katarzyna Kamińska poczęły głośno wzywać pomocy, aby je odbić, przy czym nie dawały się usadowić na podwodach, kąsając, drapiąc i gryząc posterunkowych. Na krzyk wymienionych kobiet zbiegli się mieszkańcy w liczbie 600 osób, które zaatakowały eskortę policyjną. Rzucano też na posterunkowych kamieniami, przedmiotami z drzewa, grudami ziemi itd. W czasie tym Fesia Tymków i Katarzyna Kamińska skorzystały z zamieszania i zbiegły. Ponieważ tłum począł przybierać groźną postawę zawezwano pomocy policji z Drohobycza, a na widok zbliżającego się oddziału policji z Drohobycza, tłum momentalnie rozbiegł się. Aresztowane kobiety w liczbie 4 i dwaj mężczyźni zostali odsta-

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

KRONIKA WOŁYŃSKA

Trwały pomnik w 20-lecie Niepodległości w Klewaniu na Ziemi Wołyńskiej

Z okazji 20-lecia odzyskania Niepodległości Zw .Rezerwistów w Klewaniu postanowił wybudować w tej osadzie świetlicę. Potrzebne materiały zakupiono z drobnych składek miejscowego społeczeństwa, a robociznę dawali członkowie Związku bezpłatnie. Obecnie prace są już daleko posunięte, brak jednak koniecznych funduszów na całkowite wykończenie świetlicy.

Zaznaczyć należy, że osada Klewań zamieszkała jest w większej części przez element robotniczy i stanowi duży ośrodek przemysłu leśnego na Wołyniu. Większość robotników to Polacy, którzy dotychczas nie mieli możności korzystać z żadnych rozrywek kulturalnych. Ukończenie więc tej świetlicy i uruchomienie jej ma bardzo wielkie znaczenie i przyczyni się niewątpliwie do zespolenia i wzmocnienia elementu polskiego.

* * *

PRACE KOMISJI SANITARNEJ. W miesiącu październiku r. b. miejskie władze sanitarne w Łucku przeprowadziły na terenie miasta 650 lustracyj nieruchomości, z czego sporządzono doniesień karnych 164, wystosowano nakazów sanitarno porządkowych 93. Naogół stan sanitarny posesyj miasta podniósł się. Również zlustrowano 151 sklepów (artykułów spożywczych, owocarni i wędliniarni), z czego do Sądu skierowano 15 spraw, oraz część właścicieli sklepów ukarano doraźnie. W stosunku do sklepów stwierdzono, że stan sanitarny znacznie się podniósł, a nawet stwierdzono wzorowość prowadzenia niektórych przedsiębiorstw. W końcu pobrano różnych prób artykułów spożywczych 70, zakwestionowanych zostało z tego 15. We wspomnianym okresie czasu zanotowano w Łucku największą ilość wypadków chorób zakaźnych, a mianowicie 37 osób zapadło na płonicę, błonicę, i dur brzuszny, z tego parę wypadków było śmiertelnych. W związku z tym władze sanitarne zarządziły szczepienia ochronne przeciwko płonicy, błonicy i durowi brzusznemu w Miejskim Ośrodku Zdrowia, oraz zamknęły na czas 2-ch tygodni 3 szkoły powszechne Nr. 1, 7 i 8, celem przeprowadzenia szczepienia dziatwy i dezynfekcji lokali. W połowie bieżącego miesiąca zanotowano już spadek zachorowań. Dotychczas stwierdzono 9 wypadków płonicy i 2 duru brzusznego. Przeciętny wiek chorych waha się od 2 do 16 lat.



PIĄTEK, 18 LISTOPADA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka, Porady, Wiadomości, Muzyka lekka z płyt. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna w jęz. ukr. — M. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka ukraińska z płyt. — 14.30 Lw. Fragmenty z książki Wasylewskiego: „Bardzo przyjemne miasto". — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Zagadka historyczna" dla dzieci. — 15.25 Poradnik sportowy. — 15.35 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa. — 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego. — 16.50 „Czy można kochać dziecko cudze jak własne" — J. Krawczyńska. — 17.05 Utwory Griega. — 17.45 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. „W 40-lecie Tow. Miłośników Muzyki i Śpiewu Prac. Kolej. we Lwowie". — 18.30 „Wyzdrowiał" — słuchowisko J. Meissnera. — 19.10 „O zmroku" — koncert wiecz. z Poznania. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Chór P. R. pod dyr. St. Nawrota. — 21.15 Koncert symfon. w wyk. Ork. Filharmonii Warsz. z udz. R. Soetensa. — 22.30 „Dzieło zbiorowe uczonych polskich Wschodu" — J. Kuczawa. — 22.45 Rezerwa. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor. — 23.05 Zakończenie audycji.

wieni do więzienia sądowego w Drohobyczu. Przeciwko ks. Tomaszewskiemu toczą się dochodzenia o podburzanie ludności do czynów karygodnych. Dalsze dochodzenia w toku.

Z Sambora

PIERWSZE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU BYŁYCH WIĘŹNIÓW IDEOWYCH. 13 bm. odbyło się w sali świetlicy Straży poż., w gmachu Ratusza w Samborze zgromadzenie członków Związku byłych więźniów ideowych. Zebranie zagaił p. J. Wolf, witając przybyłych ze Lwowa delegatów Zarządu głównego w osobach: wiceprezesa Zarządu głównego Wojciecha Kani, J. Ziemkowskiego, ref. A. Zarembę i A. Szendzielarza.

Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano: W. Kanię ze Lwowa, który z kolei zaprosił na sekretarzy pp.: T. Pilichowskiego z Sambora i A. Zarembę ze Lwowa.

Wiceprezes W. Kania obejmując przewodnictwo, złożył serdeczne pozdrowienie i uścisk dłoni od kolegów Zarządu głównego Związku, oraz odczytał pismo prezesa Zarządu głównego J. Durkalewicza z życzeniami rozwoju drugiego z kolei bastionu twierdzy ducha polskiego w Samborze. Następnie wyraził podziękowanie mężowi zaufania Związku J. Wolfowi za dotychczasową pracę około organizacji Koła w Samborze i apelował do nowego Zarządu Koła, ażeby wpływał na swych członków w kierunku podniesienia znaczenia i powagi Związku pracowników niepodległościowych dla celów organizacji Związku i dobra Polski.

Zarząd Koła wybrano w następującym składzie: dr Jan Opolski wicepr. Sądu Okr. — prezes; Józef Wolf — zastępca prezesa; Stanisław Bryła — sekretarz; mgr. Jan Łomnicki — rewident (Komisja rewizyjna).

Członkowie Zarządu pp.: Aureliusz Mitro, Wilhelm Groman wiceburmistrz, Michał Chromicz, Kazimierz Rudzik, Władysław Mańkowski, Stanisław Suchanek, Piotr Piotrowicz.

Po wyborze przemawiali pp.: W. Kania, o konieczności zgodnej współpracy członków Koła i Zarządu. Dr. J. Opolski o ideowym charakterze organizacji, A. Szendzielarz o polskości ziem wschodnich, red. J. Ziemkowski. Adam Zaremba referował sprawy organizacyjne.

Obrady odbyły się wśród podniosłego nastroju a wspólna fotografia zakończyła piękną uroczystość.

Z Rawy Ruskiej

POWOŁANIE DO ŻYCIA KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA. Koło Przyjaciół Harcerstwa w Rawie Ruskiej istniało już od dawna, lecz w ostatnim czasie praca jego zaczęła zanikać przede wszystkim z powodu braku oparcia organizacyjnego o statut Harcerstwa Polskiego. Dlatego też z inicjatywy komendanta garnizonu ppłk. Dadleza odbyło się onegdaj w sali „Ogniska" nauczycielskiego walne zebranie rodziców wszystkich harcerek i harcerzy, na którym powołano znowu do życia Koło Przyjaciół Harcerstwa i zorganizowano według wzorów statutu i ustalono plan pracy na najbliższy okres. Koło Przyjaciół Harcerstwa liczy więc obecnie ponad 400 członków, którzy opodatkowali się na rzecz Koła w wysokości 20 gr. miesięcznie. Nowy Zarząd Koła przedstawia się następująco: przewodniczący — ppłk. Dadlez, zastępca przewodn. — podkomisarz Orzechowski M.; sekretarz — Ślepokura J.; skarbnik — Zawidowska T., Grosicka E. i Bachorowa H. — członkowie zarządu. Do Komisji rewizyjnej weszli pp.: dyr. Schabowski J., wicestarosta Bałusz S. i inż. Chołoniewski T. (T).

MĘŻCZYZNA, KTÓRY ROZUM TRACI... Sztukę pod tym tytułem wystawi w sali C. S. S. G. 22 bm., o 8-ej wiecz. Teatr Małopolski pod dyr. Z. Łozińskiej. Jest to komedia w 3 aktach Fr. Molnara. W tym samym dniu po południu o 4-tej wystawi dla młodzieży i starszych w 5 aktach „Marię Stuart". (T).

Pamiętaj codziennie o FON

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów. ul. Zimorowicza 15.